

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
w dniu 12 kwietnia 2016 roku od godz. 9⁰⁰ do godz. 13²⁰ w sali nr 418
Urzędu Miejskiego przy ul. Granicznej 21.

Osoby zaproszone:

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Krupa, Sekretarz Miasta Iwona Bednarska, Skarbnik Miasta Janina Bronikowska – Radosz, Naczelnik Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej Joanna Mizera, dyrektorzy i kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych ochrony zdrowia i pomocy społecznej.

Osoby uczestniczące w posiedzeniu:

- Radny Mateusz Stępień,
- Przedstawiciele Fundacji DROGA,
- Przedstawiciele Stowarzyszenia NEURON,
- Przedstawiciele Stowarzyszenia KROKUS,
- Przedstawiciele Związków Zawodowych Szpitala Specjalistycznego im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej,
- Magdalena Mike pracownik Biura Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Krystyna Stępień, która, powitała wszystkich obecnych. Przewodnicząca poinformowała o nieobecności na posiedzeniu Dyrektora ZCO Szpital Specjalistyczny im. Sz. Starkiewicza Zbigniewa Grzywnowicza, ze względu na wcześniej zaplanowany urlop. Następnie przedstawiła porządek posiedzenia i zaproponowała zdjęcie punktu 1 i punktu 7.

1. Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu miasta Dąbrowy Górniczej za 2015 rok.
2. Informacja o stanie mienia gminy Dąbrowa Górnicza za 2015 rok.
3. Sprawozdanie za 2015 rok z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury i samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej Gminy Dąbrowa Górnicza.
4. Sprawozdanie z wykonania planów finansowych w zakresie ochrony zdrowia i pomocy społecznej.
5. Sprawozdanie finansowe za 2015 rok.
6. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Porządek wraz ze zmianami został przyjęty jednogłośnie – wynik głosowania: za – 7, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Wiceprzewodniczącą Komisji R. Harańczyk:

Szanowni Państwo, chciałem prosić, aby po omówieniu części merytorycznej z zakresu budżetu za rok poprzedni, w pierwszej kolejności w sprawach wniesionych poprosić o przedstawienie spraw, problemów, jakie mają przedstawiciele Stowarzyszenia KROKUS.

Radni zaakceptowali prośbę.

Ad. pkt1

Głos zabrała Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz. Zgodnie z art. 267 ust.1 pkt1 ustawy o finansach publicznych oraz art.30 ust.2 pkt4 ustawy o samorządzie gminnym, Prezydent Miasta jest zobowiązany przedłożyć Radzie sprawozdanie z wykonania budżetu miasta do 31 marca po roku budżetowym. Sprawozdanie zostało przedłożone w dniu 29.03.2015r. Radzie Miejskiej oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Następnie Skarbnik Miasta przedstawiła budżet miasta i jego realizację w cyfrach ogólnych. Dochody były zaplanowane na kwotę 639 452 072,02zł, zostały zrealizowane w kwocie 646 673 020,81zł. Przychody zostały wykonane w kwocie 94 402 620,18zł, w tym pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska (WFOŚ) na SP 20, 911 000,00zł i transza kredytu z Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI) na kwotę 20mln zł, pozostała kwota

przychodów w wysokości 73 491 620,18zł stanowi rozliczenie z lat ubiegłych. Również zaplanowane były rozchody, które dotyczą spłaty wcześniej zaciągniętych zobowiązań i zostały zrealizowane w takiej kwocie, jak były zaplanowane, mianowicie w wysokości 22 050 109,44zł. Rozchody dotyczyły spłaty pożyczki do WFOŚ, która była pozyskana na termomodernizację między innymi Zespołu Szkół nr 7, 21, 20 w kwocie 293 931,00zł, spłata kredytu do Banku NORDEA w wysokości 3 080 000,00zł i spłata kredytu do EBI w kwocie 18 676 178,84zł. Z kwoty wydatków ogółem 663 081 000,00zł na zakres przedmiotowy Komisji zostało wydatkowanych 96 359 531,63zł w stosunku do zakładanej kwoty 99 138 608,64zł, czyli realizacja planu nastąpiła w 97,02%. Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej wydatkował kwotę 27 972 177,92zł w stosunku do zakładanej kwoty 30 039 711,57zł, czyli wartość procentowa wykonania planu tj. 93,12%, w tym dotacje na zakupy i wydatki inwestycyjne dla Szpitala zakładane były w kwocie 26 200 000,00zł wykonane w kwocie 24 471 655,05zł. Dotacje celowe na pokrycie kosztów umieszczenia dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych – kwota zaplanowana 658 389,63zł, wydatkowane 633 731,63zł stanowi to 96,25% wartości zakładanej. Dotacja na pokrycie kosztów utrzymania mieszkańców Dąbrowy w warsztatach terapii zajęciowej kwota planowana i wykonana jest tożsama, wynosi 102 640,00zł. Kolejna grupa wydatków to dotacja dla fundacji, stowarzyszeń, kwota zaplanowana 622 000,00zł wydatkowane 621 830,00zł, realizacja planu w 99,97%. Dotacja podmiotowa dla Centrum Integracji Społecznej kwota planowana 113 652,00zł zrealizowane wydatki to kwota 113 078,00zł, czyli 99,49%. Wydział Inwestycji Miejskich wydatkował w zakresie Działów 851, 852, 853 kwotę 2 056 019,40zł dotyczy prac związanych z adaptacją budynku na potrzeby Żłobka Miejskiego, realizacja zakładanej wielkości 99,88%. Wydział Kadr i Szkoleń w zakresie projektów unijnych wydatkował kwotę 36 482,72zł w stosunku do wartości zakładanej 99,91%. Biuro Organizacji Pozarządowych wydatkowało 11 014,39zł 100% wartości zakładanej, w tym na programy unijne 10 301,53zł. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej na wartość planowaną 43 332 323,14zł wydatkował 42 894 860,59zł tj. 98,99% w tym realizacja programów unijnych w kwocie 217 872,35zł. Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza plan 2 742 286,00zł realizacja tego planu to kwota 2 738 231,35zł, co stanowi 99,85%. Dom Pomocy Społecznej „Pod Dębem” wartość planowana to 3 884 878,00zł, w tym wykonanie 3 858 362,46zł, czyli realizacja planu w wysokości 99,32%. Żłobek Miejski plan 2 016 557,00zł realizacja 2 014 655,67zł, czyli 99,91% zakładanej wartości. Powiatowy Urząd Pracy na plan ogółem 7 620 883,48zł wydatkowano 7 499 757,30zł stanowi to 98,41% wartości zakładanej, w tym realizacja projektów unijnych 340 265,73zł, jak również fundusz pracy 672 300,00zł. Dzienny Dom Senior – WIGOR wartość planowana to 1 345 859,00zł zrealizowane 1 289 851,90zł stanowi to 95,84%. Środowiskowy Dom Samopomocy wartość planowana 795 800,00zł wykonane 793 022,28zł tj. 99,65%. Placówki oświatowe w zakresie pomocy społecznej, planowane wartości do realizacji 287 746,40zł wydatkowano taką samą kwotę, czyli 100% planowanej kwoty. Wydział Gospodarki Komunalnej ogółem zaplanowane miał 4 962 334,70zł w tym między innymi na remonty, zrealizował wydatki w kwocie 4 904 673,27zł, czyli 98,84% wartości planowanej w tym dodatki mieszkaniowe planowane były na kwotę 3 591 435,07zł a wydatkowano 3 552 903,61zł, czyli realizacja planu dodatków mieszkaniowych to wartość 98,93%. Wydatki realizowane w ramach gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz gminnego programu przeciwdziałania narkomanii tj. kwota 2 447 333,63zł, zrealizowano 2 374 213,65zł w stosunku do planu stanowi to 97,01%. W sumie wartość zrealizowanych wydatków to 96 359 531,63zł.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:

Myślę, że wypada zapytać dyrektorów gminnych jednostek budżetowych z zakresu opieki społecznej tudzież ochrony zdrowia, czy nie mieli problemów, kłopotów z wykonaniem tych planów finansowych, bo to by świadczyło, żeby przy konstruowaniu następnych planów na następne lata bardziej przyjaźnie spojrzeć, bardziej dofinansować potrzeby. Ewentualnie, czy nie ma odwrotnej sytuacji, że może dyrektorzy dostali za dużo środków finansowych i należałoby skorygować w następnych latach, czy są takie uwagi ze strony dyrektorów, czy zaplanowane potrzeby zostały zrealizowane z tych środków finansowych. Oczywiście powiedziałem humorystycznie, bo nie wierzę, że ktoś dostał za dużo pieniędzy. Mam nadzieję, że to było zrozumiane, jako żart.

Dyrektorzy odpowiedzieli, że nie mieli problemów z realizacją zadań, jeśli pojawiały się braki, to były przyznawane dodatkowe środki.

Radna K. Zagajska zapytała w planie pierwotnym Domu Pomocy Społecznej było milion dziewięćset, a potem trzy miliony dziewięćset, czy to były środki z zewnątrz, czy z budżetu miasta?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz wyjaśniła, plan pierwotny Domu Pomocy Społecznej to była kwota 3 158 439,00zł, po zmianie planu to wartość 3 884 878,00zł, a realizacja 3 858 362,46zł, to jest modyfikacja planu na skutek zmiany profilu.

Zastępca Prezydenta I. Krupa dodała, że Dom Pomocy Społecznej został przekwalifikowany z Domu dla osób starszych na Dom dla osób przewlekle i somatycznie chorych, to spowodowało konieczność zwiększenia zatrudnienia.

Radna K. Zagajska powiedziała, że jej chodziło o zapisy na stronie 149 przy pomocy społecznej Dział 852 w planie pierwotnym 1 900 000,00zł a potem plan po zmianach 3mln939tys.zł, czyli jest różnica 2mlnł.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz wyjaśniła, ogółem Dom Pomocy 1mln900tys.zł to są te świadczenia, które idą po części z budżetu państwa, później zmiana planu na 3mln 900tys.zł, kiedy zmieniony został profil jednostki.

Zastępca Prezydenta I. Krupa wtrąciła, że to są też domy pomocy społecznej obce.

Radna K. Zagajska zapytała co spowodowało zmianę tych 2mlnł?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz odpowiedziała, że to jest wydatek MOPS-u.

Zastępca Prezydenta I. Krupa odpowiedziała, że to jest zwiększenie ilości osób przebywających w domach pomocy spoza gminy.

Dyrektor A. Róg dodała, że jest to też zwiększenie kosztów utrzymania. Starostowie mają obowiązek ogłaszać w Dzienniku Urzędowym, jaki jest koszt utrzymania i co rok jest wzrost tych kosztów, i zwiększana jest też liczba osób, które kierowane są do domów pomocy, bo taka jest potrzeba, ta liczba z roku na rok się zwiększa.

Radna K. Zagajska zrozumiała, że w planie pierwotnym nie przewidywano aż takich potrzeb.

Dyrektor A. Róg reasumując, zawsze od kwietnia jest zmiana kosztów utrzymania w domach pomocy społecznej oraz zwiększa się liczba osób, które wymagają wsparcia w domach pomocy, zwłaszcza w domach dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:

Po wypowiedziach i deklaracjach dyrektorów obecnych gminnych jednostek budżetowych wypada wyrazić zadowolenie, że pracujecie bezproblemowo, a przede wszystkim, że Wam nie brakuje pieniędzy na działalność.

Dyrektor A. Róg sprostowała, że nie było mowy, że nie brakuje pieniędzy, tylko jak jest potrzeba to środki są przyznawane. Czy bezproblemowo? – zawsze są jakieś problemy.

Radny Z. Piątek: Jeżeli się planuje budżet, to na zasadzie z ubiegłego roku, czy do takiego planowanego budżetu nie dałoby się, że plus 10%, bo potem wychodzą dość duże sumy dodatkowego wsparcia, niż przy planowanym budżecie.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Wszystko by się dało, gdyby były takie możliwości, w ciągu roku są te możliwości, bo się pojawiają nieplanowane dochody. Projektując budżet miasta trzeba pamiętać o zasadach, które wynikają, między innymi z ustawy o finansach publicznych, przede wszystkim wydatki bieżące nie mogą być wyższe, jak dochody bieżące, to jest jedna zasada. Tej zasady bardzo sztywno przestrzega Regionalna Izba Obrachunkowa, gdyby przy konstrukcji budżetu była

swoboda w planowaniu, gdzie wydatki bieżące byłyby wyższe niż dochody bieżące wtedy należałoby wskazać inne źródło, jeżeliby to źródło nie zostało wskazane, Regionalna Izba Obrachunkowa nie pozwoliłaby na uchwalenie takiego budżetu. Podstawowa zasada przy planowaniu dochodów jest taka, że planuje się dochody z dużą ostrożnością. Należy pamiętać, że od trzech lat nie zmieniły się dochody własne z tytułu podatków i opłat lokalnych.

Radny G. Jaszczura wtrącił, że jest deflacja.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Nie zawsze była deflacja, była inflacja.

Radny G. Jaszczura: ja nie mówię, że zawsze była, tylko, że jest deflacja.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Ja mówię od trzech lat, nie mówię od roku, mówię od trzech lat, więc nie zmieniło się jedno z głównych źródeł dochodów własnych w zakresie stawek podatków i opłat lokalnych. Kolejna rzecz, to nie zawsze jest możliwość uzyskania takich dochodów po stronie udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych, czy od osób prawnych, jak byśmy sobie tego życzyli, gdyż udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych szacuje nam zawsze Ministerstwo Finansów. Wartość szacunkową dają nam na przełomie miesiąca września, natomiast wartości ostateczne otrzymujemy dopiero w następnym roku budżetowym w marcu, albo w kwietniu, więc to też są szacunki ze strony Ministerstwa bardzo ostrożne. Jak Państwo analizujecie udziały w podatku dochodowym od osób prawnych, niestety nie są to kwoty aż tak ogromne, jak by można było sądzić. Jednostki stosują różne optymalizacje podatkowe dopuszczone zgodnie z przepisami prawa i minimalizują też wpłaty na rzecz budżetu państwa. Jeżeli nie ma wpłat na rzecz budżetu państwa, to później nie ma udziału budżetu jednostki samorządu w tej części, która została wpłacona do budżetu państwa. Na szczęście w ostatnim roku nie mieliśmy takiej sytuacji, jak trzy lata do tyłu, gdzie jedna z dużych jednostek, z dużych przedsiębiorstw zrobiło korektę pięć lat do tyłu, bo tak pozwala ordynacja podatkowa i musieliśmy oddać wszystko, to co do nas wpłynęło w danym roku, musieliśmy się jeszcze posiłkować rokiem następnym. Dlatego to nie jest tak, że planując budżet zostawia się kwoty nierozdysponowane, tylko planując budżet planuje się w takiej wysokości w jakiej na daną chwilę są realne dochody, a później w trakcie roku chociażby realizując zadania własne, poprzez różnego rodzaju modernizacje, czy remonty okazuje się, że jest szansa jak gdyby uzyskania refundacji z budżetu państwa, czy z budżetu unijnego z tytułu poniesionych wydatków. W miesiącu wrześniu, kiedy pracujemy nad budżetem już ostatecznie na następny rok tych informacji nie mamy, dopiero te informacje pozyskujemy w miesiącu maju, czerwcu i wtedy możemy dopiero składać wnioski i pozyskiwać kwoty do budżetu, to są te nieplanowane dochody.

Radny Z. Piątek: czyli dobrze rozumiem, że z jednej pozycji można dofinansować drugą pozycję, jeżeli się uzyska z budżetu państwa.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: nie ma takiej swobody, jeżeli jest dotacja celowa z budżetu państwa, to nie ma żadnej swobody. Natomiast jeżeli mamy refundację, to wtedy możemy przeznaczyć tą refundację na inne zadanie.

Radny G. Jaszczura: Odpowiedzi Państwa dyrektorów były takie, jak spodziewał się Pan radny, dobrze, że sobie radzą ze swoimi budżetami, ale zabrakło odpowiedzi Dyrektora zakładu leczniczego naszego miasta Pana Grzywnowicza, który się usprawiedliwił znowu koniecznością urlopowania, w tak ważnym momencie zatwierdzania absolutorium dla Pana Prezydenta i przedstawiania sugestii, problemów i pytań radnych Rady Miejskiej naszego miasta. Być może Pani Prezydent odpowie mi na moje wątpliwości związane z tą jednostką, czyli ZCO SS, chodzi mi o olbrzymie przekroczenie planu pierwotnego dotacji do Szpitala Specjalistycznego ZCO z 6mln zł na 26mln 200tys. zł zmieniły się plany, a chciałbym, żeby Pani Prezydent mi odpowiedziała w kontekście tego, że, jak wynika ze sprawozdania finansowego Zakładu Opieki Zdrowotnej ZCO SS, abstrahując od złych wyników finansowych, płynności finansowej itd. wiele zadań inwestycyjnych zostało niewykonanych lub przełożonych. Mam na myśli poprawę efektywności energetycznej, czyli wprowadzenie systemu kogeneracyjnego, mam na myśli wzrost znaczenia specjalistycznej opieki medycznej dla osób starszych, niesamodzielnych

na terenie Zagłębia, tego zadania nie zrealizowano, naprawę powierzchni dachowych, tego zadania nie zrealizowano, budowę garażu ze stanowiskiem do dekontaminacji dla transportu sanitarnego inwestycja została przesunięta na okres późniejszy, ta kogeneracja notabene też została przesunięta do roku 2017, budowę przedszkola zakładowego, realizacja została przesunięta na termin późniejszy, budowa parkingu też na termin późniejszy. Na co w takim razie poszły te 24mln470tys.zł w ZCO SS?

Zastępca Prezydenta Miasta I. Krupa: 18 158 000,00zł poszło na zakup aparatury stanowiącej wyposażenie ZCO. Dokładnie w sprawozdaniu ta aparatura jest wypisana. Na poprawę efektywności energetycznej Szpitala Specjalistycznego, system kogeneracji, było w planie 5 208 000,00zł, zostało zrealizowane 4 410 705,05zł. Dotacja została wykorzystana na roboty termomodernizacyjne, montaż systemu kogeneracyjnego z agregatem zasilanym gazem ziemnym, wraz z układem odzysku ciepła, budowę dachowej instalacji paneli fotowoltanicznych, wymianę oświetlenia oraz modernizację sterowania oświetleniem. Współfinansowanie zadania planowane było ze środków mechanizmu finansowego i norweskiego mechanizmu finansowego na zasadzie refinansowania poniesionych strat. W okresie sprawozdawczym ZCO nie otrzymało jeszcze tego dofinansowania. Kolejne zadanie, które było ujęte, to jest wzrost specjalistycznej opieki medycznej dla osób starszych niesamodzielnych, to zadanie nie zostało wykonane, ZCO nie wnioskowało o środki na realizację tego zadania. Kolejne zadanie to była nadbudowa pawilonu rehabilitacji, pracownia histopatologiczna, zaplanowane były środki w wysokości 1 178 040,00zł wykonano je w 100% ta dotacja została przeznaczona na sfinansowanie projektu budowlanego, roboty budowlane, instalacje elektryczne i sanitarne, instalacje wentylacji i klimatyzacji. Kolejne zadanie, które było przewidziane w ramach dotacji, to jest adaptacja pomieszczeń z przeznaczeniem na bibliotekę szpitalną, to zadanie nie zostało wykonane z uwagi na czas, gdyż umowa została dopiero zawarta pod koniec lipca 2015 roku. Kolejne zadanie zostało wykonane, a mianowicie remont Oddziału wewnętrznego.

Radny G. Jaszczyra wtrącił: Ja pytałem o niewykonane akurat.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Nie zostało wykonane, Panie radny aż takich szczegółów nie znam, wiem, że ta umowa na adaptację pomieszczeń na bibliotekę.

Radny G. Jaszczyra wtrącił: Też żałuję, że p.o. Dyrektora nie ma tutaj.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Było to zadanie, które stosunkowo późno weszło do planu, więc przypuszczam, że z uwagi na realizację pozostałych innych zadań, które zostały wykonane prawie w 100% i mamy remont Oddziału wewnętrznego, tutaj dotacja była zaplanowana na poziomie 665tys.zł, wykonano 648 502,00zł i został wykonany remont na Oddziale wewnętrznym, remont sanitariatów, roboty malarskie, wykonanie systemu sygnalizacji pożarowej i systemu oddymienia, odtworzenie systemu przesyłowego dla całego Oddziału. Pozostałe zadania, które były planowane nie zostały wykonane. Tu Pan poruszył sprawę przedszkola, myślę, że tu też uwarunkowania się zmieniają, to nie jest chyba najistotniejsze zadanie dla Szpitala, można je potraktować jako nie pierwszo priorytetowe, więc to zadanie też z uwagi na brak środków nie zostało zrealizowane. Podobnie jest z budową garaży, czy też parkingu, to nie są zadania, które podnoszą standard i jakość świadczonych usług i są niezbędne do uzyskania kontraktów, czy wymogów.

Radny G. Jaszczyra: Dziękuję Pani Prezydent za wyjaśnienie. Zapytywałem w kontekście tego, że ZCO SS wykazuje dużą stratę finansową w wysokości ona wynosi 24 500 459,58zł. Dlatego zapytywałem o te sprawy na co poszły te pieniądze, ponieważ pozycja amortyzacji w tym sprawozdaniu stanowi bardzo dużą kwotę 21 600 000,00zł co by wskazywało, że całe te urządzenia medyczne, za które zapłaciliśmy notabene było to wymuszone na nas, bo inaczej musielibyśmy oddać Ministerstwu Zdrowia.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Panie radny przepraszam, Ministerstwo Zdrowia tylko pokrywało jeden przyspieszacz i to było z dotacji kupione 10mln zł, tego byśmy nie oddawali, daliśmy tylko 2mln zł. Bądźmy precyzyjni i tutaj możemy być precyzyjni, bo jeśli chodzi o Ministerstwo Zdrowia, to istotnie w ramach tego projektu został zakupiony przyspieszacz i to było w roku 2013, gmina tylko dawała

wkład własny w wysokości 2 mln zł i to urządzenie działało. Natomiast te 18 mln zł, o których mówiłam przed chwilą to było na pozostałą aparaturę, która została zakupiona w ramach wyposażania ZCO. Według mnie są to dwie odrębne sprawy.

Radny G. Jaszczura: Ujęte w jednej pozycji.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: W tym wykonaniu nie ma tej dotacji z budżetu państwa, o której wspominała Pani Prezydent.

Radny G. Jaszczura: Ale rozumiem w sprawozdaniu Szpitala jest to ujęte?

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Nie, tego nie ma. To było w roku 2013, a rozmawiamy o roku 2015.

Radny G. Jaszczura: Ja mówię o sprawozdaniu z 2015, w którym te 21 mln zł przeszło amortyzacji ze względu na sposób rozliczania się księgowego Szpitala wpłynie jak gdyby na zmniejszenie jego straty, ale trzeba sobie zdawać sprawę, że ta strata wynosi jednak 24,5 mln zł, a nadal w dotacjach celowych, czy innych (o co się pytałem w interpelacjach) nie widać i nie było pieniędzy na drugi i trzeci etap realizacji Oddziału ZCO.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz wtrąca, że mamy cały czas pierwszy etap.

Radny G. Jaszczura: Pierwszy etap z tego co ja się orientuję, to wynosił 4 koma 9 mln zł i dotyczył jedynie prac ziemnych, na co odbył się ten przetarg, który później był podważany.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Jeśli chodzi o to sprawozdanie z planu rzeczowo-finansowego, które zostało przedstawione Państwu, to chciałam zaznaczyć, że ono będzie jeszcze skorygowane, bo faktyczne sprawozdanie finansowe Szpitala za rok 2015 będziecie Państwo przyjmować na sesji czerwcowej, taki jest obowiązek. To sprawozdanie jest sporządzone przez biegłego rewidenta i już mogę poinformować, że my zajmiemy się tym sprawozdaniem na kolejnej Radzie Społecznej. Nie zostały tu uwzględnione nadwykonania, o które starał się Dyrektor w wysokości ponad 3 mln zł, czyli ta strata, która tutaj jest podana będzie skorygowana i na pewno ten wynik finansowy będzie inny. Tak naprawdę amortyzacja będzie większa niż pokazana strata, w związku z tym nie będzie żadnej dopłaty. To co już też Pani Skarbnik podkreślała realizacja tak naprawdę w tej chwili, to jest realizacja pierwszego etapu. Ten pierwszy etap zakończył się de facto na oddaniu pełnej diagnostyki do użytkowania, natomiast kolejne etapy, to będą wymagały dobudowania. Też histopatologii, która jak gdyby już w tym momencie została zakończona, ale jeszcze będzie sala operacyjna, blok operacyjny i sale dla pacjentów i to jest jak gdyby zwieńczeniem, kolejnym etapem.

Radny G. Jaszczura: Dwie kondygnacje niszczą w tej chwili, dlatego ja dziwię się, że tyle pieniędzy zostało jak gdyby dodatkowo przeznaczone, bo ja od tego wyszedłem, tzn. planowane było 6 mln zł dotacji celowej, od jednostki samorządu, a zrealizowano 24 mln 471 tys. zł i do tego wyszedłem, a dwie kondygnacje Oddziału ZCO niszczą, przeciekają podobno w zimie itd., ale dziękuję za odpowiedź.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poddała pod głosowanie sprawozdanie roczne z wykonania budżetu miasta Dąbrowy Górniczej za 2015 rok – wynik głosowania: **za – 7, przeciw – 3, wstrzymało się – 1.**

Ad. pkt2

Głos zabrała Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz. Również informację o stanie mienia Prezydent Miasta jest zobowiązany przedstawić Szanownej Radzie do 31 marca roku następującego po roku budżetowym. Obowiązek ten został zrealizowany w dniu 29 marca bieżącego roku. Informacja jednocześnie została przedłożona do Regionalnej Izby Obrachunkowej. W tej informacji o stanie mienia komunalnego są szczegółowo wskazane wszystkie jednostki organizacyjne, jakimi składnikami mienia dysponują i jakiej jest wartości to mienie. Natomiast w dalszej części na stronie 26 są pokazane dochody

jakie uzyskujemy z jednych ze źródeł mienia, a mianowicie z udziałów w spółkach prawa handlowego i tu mamy pokazaną dywidendę, która została pozyskana w roku 2015 z trzech spółek prawa handlowego: Dąbrowskie Wodociągi w kwocie 3 004 516,00zł, z ALBY MBPK 1 491 830,69zł i Przedsiębiorstwa Miejskiego MZUM 2mlnzł. Na stronie 40, 41, 42 w sposób analityczny wskazane jest, jakie dochody wypracowały poszczególne jednostki organizacyjne gminy i jaka jest wartość ogółem wypracowanych dochodów przez majątek komunalny. Ogółem dochody wypracowane przez majątek komunalny tj. wartość 71 799 115,23zł. Należy nadmienić, że nie wszystkie dochody, które zostały wymienione trafiają do budżetu miasta, gdyż niektóre z tych dochodów pozostają w dyspozycji jednostek organizacyjnych, które te dochody wypracowały. Urząd Miejski wypracował dochody z majątku, na kwotę 34 540 360,60zł, główne pozycje, z których pochodzi ta kwota to między innymi sprzedaż nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych 11 713 601,85zł; sprzedaż lokali mieszkalnych i użytkowych 2 885 306, 14zł; opłata roczna za użytkowanie wieczyste 2 059 331,91zł + odsetki 27 679,60zł; najem dzierżawa majątku 5 396 562,77zł + odsetki 8 972,68zł; opłata za zajęcie pasa drogowego 1 596 742 87zł + odsetki 7 212,23zł. Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych wypracował dochody na majątku gminy na kwotę 27 776 713,80zł, jednakże dochodów tych nie przekazał do budżetu miasta z uwagi na fakt, iż zgodnie z zapisami ustawy o finansach publicznych pozyskane przychody stanowią źródło pokrycia wydatków, czyli ta kwota pozostała w budżecie MZBM. Również placówki oświatowe wypracowały w sumie 1 573 952,27zł, ale z tego tylko do budżetu przekazały 1 885,77zł i 84 505,59zł, 1 487 560,91zł pozostało w dyspozycji tych jednostek, z uwagi na to, iż najem i dzierżawa składników majątku komunalnego, stanowi jedno ze źródeł finansowania wyodrębnionych rachunków dochodów. Straż Miejska wypracowała 18 048,57zł i przekazała te środki do budżetu miasta. Miejski Zakład Gospodarowania Odpadami 7 495,45zł też przekazał te środki do budżetu miasta. Centrum Sportu i Rekreacji wypracowało dochody na majątku gminy na kwotę 423 992,88zł i te środki zostały przekazane do budżetu miasta. Powiatowy Urząd Pracy wypracował 2 102,66zł przekazane środki do budżetu. Placówka Opiekuńczo Wychowawcza 1 486,87zł przekazane środki do budżetu. Żłobek Miejski 2 571,66zł środki przekazane do budżetu. Dom Pomocy Społecznej „Pod Dębem” 17 851,00zł przekazane środki do budżetu. Środowiskowy Dom Samopomocy 857,67zł środki przekazane. Dzienny Dom Senior WIGOR 693,42zł również te środki zostały przekazane do budżetu. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej 36 015,76zł środki zostały przekazane do budżetu. Czyli na kwotę 71 799 115,23zł ok. 40% trafia do budżetu, reszta pozostaje w gestii jednostek, które wypracowały te dochody.

Radna K. Zagajska: Pani Skarbnik ja mam pytanie odnośnie tabeli – zestawienie majątku jednostek organizacyjnych Urzędu Miejskiego, tutaj chodzi mi o pozycję ZCO Szpital Specjalistyczny, tu mamy podział A i B w A to mamy stan 2,14 a w B 2,15. Tutaj zauważyłam dużą dysproporcję, jeśli chodzi o środki, o wartości niematerialne i prawne, jest bardzo duża dysproporcja, bo w roku poprzednim było 9 298,00zł, a w roku 2015, 346 689,00zł, bardzo duża dysproporcja, to samo się tyczy budynków i lokali, narzędzia, przyrządy, ruchomości, wyposażenie, a efekt końcowy jeśli chodzi łącznie, to również wartość materialna ZCO w roku 2014 była większa niż w roku 2015. Jak się to wobec tego ma, jak my dokładamy, cały czas inwestujemy, doposażamy, rozbudowujemy, dlaczego ten majątek tak nam zmniejszył się, jeśli chodzi o ZCO?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Wyjaśniałam, że nie w każdym momencie środki przekazane na inwestycje wiążą się ze wzrostem majątku trwałego, ogólnie mówiąc majątku trwałego, bo wspomniała Pani o rzeczowym majątku, jak również o wartościach niematerialnych i prawnych. Czasami trzeba poczekać, aż zakończy się cykl inwestycyjny, żeby z konta tzw. środki trwałe w budowie, czyli inwestycje rozpoczęte, dopiero został utworzony składnik majątkowy, czyli nastąpiło przeksięgowanie na właściwe konto, czy na właściwą ewidencję, czy to ewidencję rzeczowego majątku trwałego, czy na ewidencję wartości niematerialnych i prawnych, czyli nie zawsze, tak jak na przykładzie budżetu miasta realizujemy przedsięwzięcie – gospodarka wodno-ściekowa od 2010 roku, nakłady cały czas były zwiększane, natomiast efekt dopiero uzyskaliśmy częściowo w 2015.

Radna K. Zagajska: Rozumiem, ale to skąd wzrost taki tutaj wartości niematerialne i prawne z 9tys.zł na 346tys.zł?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Proszę Panią, co to są wartości niematerialne i prawne? – są to wszelkiego rodzaju programy nieoperacyjne, tylko programy użytkowe i najprawdopodobniej wiązało się to z zakupem oprogramowania do obsługi tych specjalistycznych urządzeń.

Radna K. Zagajska: Środki transportu o połowę nam się zmniejszyły, było 143tys.zł spadło do 70tys.zł, obiekty również zmniejszyły się z 441tys.zł na 380tys.zł. Praktycznie grunty są tylko wartością nie zmienną, jeśli chodzi o rok 2014 i 2015.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Bo gruntów się nie amortyzuje, wszystkie pozostałe składniki majątku rzeczowego podlegają amortyzacji. Natomiast grunty zawsze muszą pozostać według wartości constans.

Radna K. Zagajska: Ale na przykład też narządy, przyrządy, ruchomości, wyposażenie też w stosunku do roku 2014 zmniejszyło się o 20mln zł.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Bo to jest wartość ewidencyjna, to nie jest to, że się zmniejszyło, tylko jest to wartość ewidencyjna, księgowa po odpisach amortyzacyjnych.

Radna K. Zagajska: To jak był nowy sprzęt to miał większą wartość, tak?, a w kolejnym roku miał mniejszą?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Nie, jest coś takiego jak stawka amortyzacyjna. Środki transportowe amortyzuje się według stawki 20%, czyli kupuje Pani nowy samochód i w ciągu pięciu lat ma Pani zero w wartości księgowej na koncie, bo on jest zamortyzowany. Budynek amortyzuje się przez okres 40 lat, więc to jest dłuższa amortyzacja. Wartości niematerialne i prawne najczęściej amortyzuje się w układzie trzyletnim, bo jest 30% stawka. Przyrządy stawka pomiędzy 10% a 17%, więc sprzęt specjalistyczny podlega też amortyzacji. Tutaj porównanie tych dwóch wielkości bez uwzględnienia odpisów amortyzacyjnych (poza gruntami, bo grunty są niezmiennie, gruntów nie amortyzujemy, ani nie umarzamy).

Radna K. Zagajska: Akurat zwróciłam na to ZCO, ponieważ w innych składnikach przy innych jednostkach nie ma dużych rozbieżności, te największe rozbieżności zauważyłam przy ZCO.

Radny G. Jaszczura: Pani Skarbnik, prawdopodobnie budynek jest w budowie i nie jest amortyzowany, jak rozumiem ZCO?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Nie analizowałam aż tak dogłębnie.

Radny G. Jaszczura wtrącił: Szkoda, że nie ma głównej księgowej ze Szpitala ZCO SS.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz kontynuując: Bo nie ma jeszcze bilansu Panie radny. Jeżeli będzie bilans.

Radny G. Jaszczura: To nie jest kwestia bilansu, tylko polityki.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: To jest kwestia bilansu, bo w bilansie ma Pan wszystkie informacje i w danych uzupełniających pod bilans ma Pan wszystkie informacje i wtedy można to szczegółowo przeanalizować. Natomiast na podstawie tych danych dwóch porównań, okresu początkowego i bieżącego nie można mówić, że czegoś ubyło, czy przybyło. Tak jak powiedziałam we wszystkich jednostkach w działalności gospodarczej również składniki majątku zgodnie z przepisami prawa podlegają odpisom amortyzacyjnym i jest to amortyzacja, z tego tytułu, żeby wprowadzić nakłady inwestycyjne w koszty, bo zakupów inwestycyjnych nie wprowadzamy w koszty, bo nam nie wolno.

Radny G. Jaszczura: Tak, ale w tej kwestii właśnie mnie ciekawi, czy ten budynek przyjęty przez PINB, w tym zakresie w jakim jest przyjęty, czyli parteru jest w budowie, czy jest oddany do użytku i jest amortyzowany?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz powiedziała, że nie odpowie na to pytanie, jak będzie miało sprawozdanie finansowe, czyli bilans i dane informacyjne pod bilansem odpowie wtedy na to pytanie.

Radny G. Jaszczura: A później Pan Prezydent się dziwi, że zadajemy tyle pytań na sesji w formie interpelacji, bo tak trudno uzyskać niestety (proszę zaprotokołować to) informacje ze strony ZCO SS Dyrekcji.

Radny M. Stępień: Mam pytanie do Pani Skarbnik, pojawiła się informacja, że dochody Straży Miejskiej wynoszą 18 tys. zł, czy można przybliżyć, jakie są to dochody, z czego pochodzą? A mandaty?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Z mienia, tylko i wyłącznie z mienia. W informacji o stanie mienia nie ma dochodów uzyskiwanych przez jednostki organizacyjne, tu są tylko pokazane dochody, które zostały wypracowane przez mienie komunalne i nic więcej.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poddała pod głosowanie informację o stanie mienia gminy Dąbrowa Górnicza za 2015 rok – wynik głosowania: **za – 7, przeciw – 3, wstrzymało się – 1.**

Ad. pkt3

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz. Na podstawie art. 267 ustawy o finansach publicznych Prezydent Miasta zobowiązany jest przedstawić Szanownej Radzie sprawozdanie za 2015 rok z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury i samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej Gminy Dąbrowa Górnicza, tu należy podkreślić, że to nie jest bilans, do 31 marca po zakończeniu roku budżetowego. Na stronach od 1 do 16 zawarte jest sprawozdanie z planu finansowego Specjalistycznego Szpitala, na stronach 17 do 31 Pałacu Kultury Zagłębia, na stronach 32 – 35 Miejskiej Biblioteki Publicznej, na stronach 36 – 39 Muzeum Miejskiego „Szttygarka”. Tak jak już wspomniała Pani Prezydent, na pytanie Pana radnego Jaszczury, przedłożone sprawozdanie z realizacji planu rzeczowo-finansowego za 2015 rok, nie jest sprawozdaniem ostatecznym z uwagi na termin, kiedy zostało przedłożone to sprawozdanie z realizacji planu rzeczowo-finansowego. Dlaczego? Dlatego, że zgodnie z ustawą o rachunkowości jednostka ma obowiązek sporządzić bilans wstępny lub zeznanie wstępne do 31 marca roku następującego po roku kalendarzowym i może do tego czasu ujmować po stronie przychodów wszystkie te przychody, które zgodnie z zasadą memoriału, a o tym mówi art. 6 ustawy o rachunkowości, przypadają na dany rok kalendarzowy. Żeby była współmierność przychodów z kosztami, musi być również uwzględniona wartość kosztów do 31 marca włącznie, czyli te wartości, które tu mamy na zasadzie wykonania mogą być odmienne od tych danych, które będą przedstawione w bilansie, czyli w sprawozdaniu finansowym Szpitala. Planowane przychody Szpitala to wstępna kwota 74 515 000,00zł zostały zrealizowane na dzień przedłożenia sprawozdania w kwocie 62 166 707,57zł. Koszty zaplanowane to 82 460 720,00zł, a koszty ujęte do dnia sporządzenia sprawozdania to 86 667 167,15zł. Te koszty są ujęte w układzie rodzajowym, stąd też mamy informację o wartości amortyzacji i plan amortyzacji pierwotnie zakładany to miała być kwota 20 400 000,00zł, na dzień sporządzenia sprawozdania wartość odpisów amortyzacyjnych to jest kwota 21 635 825,99zł. W przeciwieństwie do pozostałych pozycji kosztowych pozycja - amortyzacja nie jest pozycją wydatkową, czyli bierze udział w wyliczaniu wyniku finansowego amortyzacji, niemniej jednak nie jest to wydatek w sensie finansowym. Tak, jak wspomniał Pan radny wynik finansowy na dzień sporządzenia tej informacji zamyka się wartością ujemną w kwocie 24 500 459,58zł, przy czym tutaj mamy tę amortyzację 21 635 000,00zł, czyli patrząc po zminusowaniu tej wartości amortyzacyjnej tak ok. 2 900 000,00zł byłaby strata, a jeżeli wejdą nadwykonania, to wtedy okaże się, że tej straty nie ma w takiej wartości. Kolejna jednostka organizacyjna przedstawiona w tej informacji jest to Pałac Kultury Zagłębia. Plan przychodów Pałacu Kultury Zagłębia to wartość 11 982 221,64zł, został zrealizowany w kwocie 14 401 009,22zł, przy czym źródłem przychodów były dotacje z budżetu miasta, jak również przychody własne. Dotacje z budżetu miasta są następujące:

dotacja podmiotowa 9 208 948,00zł i dotacja na realizację Międzynarodowego Konkursu im. Spisaka 60 000zł; przychody własne to kwota 2 994 380,84zł. Również z budżetu miasta zostały przekazane środki jako dotacje na realizację zadań w ramach budżetu partycypacyjnego w kwocie 247 785,02zł. Wydatki z Pałacu Kultury Zagłębia zamknęły się kwotą 11 953 515,65zł, z tego zostały zrealizowane z dotacji podmiotowej w kwocie 9 208 948,00zł i w ramach budżetu partycypacyjnego w kwocie 247 785,02zł. Na kolejnych stronach sprawozdania w sposób analityczny są pokazane kierunki wydatków, jak również jakie zostały zrealizowane imprezy w Pałacu Kultury Zagłębia i jaki był koszt tych imprez. Kolejna jednostka, która przedłożyła sprawozdanie z realizacji planu finansowego jest to Miejska Biblioteka Publiczna. Przychody ogółem to kwota 6 596 800,83zł w stosunku do zaplanowanej 6 601 333,00zł. Dotacja podmiotowa z budżetu miasta to jest kwota 5 611 120,00zł, dotacja na realizację budżetu partycypacyjnego 388 467,12zł przychody własne to wartość 523 240,86 zł. Wydatki zostały zrealizowane na kwotę 6 477 353,96zł, w tym z własnych środków na kwotę 445 773,96zł, pozostałe zostały zrealizowane z dotacji podmiotowej i z dotacji budżetu partycypacyjnego. Również jak w przypadku Pałacu Kultury Zagłębia ta instytucja kultury pokazała swoje realizowane wydatki jak również źródła przychodów. Ostatnia instytucja kultury Muzeum Miejskie „Szttygarka” plan po stronie przychodów 2 403 591,81zł, realizacja 2 403 564,32zł, w tym dotacja z budżetu miasta, dotacja podmiotowa 1 805 716,00zł. Dotacja na realizację projektu Markowe produkty 389 295,00zł, przychody własne 190 762,51zł, zrealizowane wydatki to kwota 2 368 182,43zł, w tym z dotacji 2 195 011,00zł, pozostałe wydatki zrealizowane z własnych przychodów. Również w układzie analitycznym zostało pokazane z jakiego tytułu pochodziły przychody i jakie były kierunki wydatków. Instytucje kultury pokazały rzeczowy plan finansowy w układzie kasowym, natomiast Szpital pokazał w układzie memoriałowym, czyli nie na zasadzie wykonania kasowego, ale na zasadzie przyporządkowania przychodów i kosztów do danego okresu sprawozdawczego.

Radny G. Jaszczyra: Już naprawdę ostatni raz jeszcze się dopytam, co do tego Szpitala, czyli prawidłowo mówiąc ZCO Szpitala Specjalistycznego, o te nadwykonania, o których Panie mówiły, czy to jest nadwykonanie usług związane z onkologią, radiologią, czy to dotyczy innych oddziałów i czy o to nadwykonanie toczy się sprawa sądowa z NFZ? Mówię o tych 3mln, które wpłyną na wynik finansowy. Ponieważ to jest dobra wiadomość, bo w tym momencie, jeżeli Szpital w tym takim dla mnie trochę nienormalnym księgowaniu wyjdzie na plus.

Skarbnik Miasta wtrąca: Normalnym, zgodnie z zasadą.

Radny G. Jaszczyra: Dla przedsiębiorcy nienormalnym. Z budżetu miasta nie będziemy musieli asygnować pieniędzy na Szpital. Aczkolwiek jest to sprzeczne z odczuciem wielu mieszkańców i moim prywatnie, co do samej sytuacji i finansowej, nie płacenie wynagrodzeń z opóźnieniem, czy inną sytuacją organizacyjną, strajkiem pracowników. Ale jednak będzie to dobra informacja, czyli o jakie to nadwykonanie chodzi?

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Na pewno nie odpowiem jednoznacznie Panie radny, ponieważ takiej wiedzy nie posiadam, ale sądzę, że to chodzi generalnie o nadwykonania z różnych oddziałów, w tym między innymi takie, które ratują życie i tu pewnie część tych procedur onkologicznych zostanie ujęta, te ratujące życie, głównie o te chodzi.

Radny G. Jaszczyra: Tam była mowa o 8mln z tego co kojarzę.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Nie chciałabym się jednoznacznie wypowiadać, takiej wiedzy nie posiadam. Wiem na pewno, że została część tych nadwykonań uznana i środki przekazane i one wpłyną na pewno na wynik finansowy. Z tych informacji, które przekazywał Pan Dyrektor to było w granicach 3mln. Natomiast takie szczegółowe informacje, to na kolejnej Komisji Państwo się dowiecie, bo ja zadam to pytanie na Radzie Społecznej i też taka informacja będzie w momencie, kiedy Państwo będziecie omawiać bilans i wtedy ta pozycja będzie wyeksponowana.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień podkreśliła, że nadwykonania dotyczą tylko tych usług medycznych, na które jest kontrakt, dotyczy to wszystkich innych oddziałów. Natomiast na chwilę obecną ZCO nie posiada kontraktu, nie posiada na onkologię kontraktu i w przypadku braku kontraktu, nie można mówić o nadwykonaniach, bo w ogóle nie ma kontraktu jest to finansowane z całości Szpitala. To co oświadczył Pan Dyrektor Szpitala na Radzie Społecznej, że to są nadwykonania,

otrzymał zwrot na ponad 3mln zł. Należy to traktować jako informację ustną, gdyż na chwilę obecną nie ma stosownych dokumentów, będzie to dopiero widoczne w bilansie i wtedy będzie wiadome czego dotyczą nadwykonania i można będzie zwrócić się również z prośbą o rozdział na poszczególne oddziały, żeby było wiadomo, gdzie są straty, a gdzie ich brak i przynoszą te oddziały zyski.

Radny G. Jaszczura: Też pamiętam taki fragment wypowiedzi p.o. Dyrektora, że skierował sprawę sądową w jakimś zakresie.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Skierował sprawę sądową dot. ZCO. Ponieważ na chwilę obecną ZCO na podstawie art. 19 ustawy o ochronie zdrowia, czyli te ratujące życie wykonał usług około 10mln i podzielił te 10mln na transze, wystąpił do sądu o zwrot tych środków, podzielił około 3,5mln zł, te które wynikają z działań i z zaleceń Ministerstwa Zdrowia. W 2014 roku Ministerstwo Zdrowia przeprowadziło kontrolę, na mocy zaleceń pokontrolnych zobowiązano Szpital do świadczenia usług w zakresie radioterapii i Dyrektor wystąpił do Sądu konkretnie w tej części, czyli usługi onkologiczne w zakresie radioterapii.

Radny G. Jaszczura: Ostatnio zapytywałem p.o. Dyrektora o to, czy sprawy sądowe zakończyły się i mówił, że są w trakcie.

Radna K. Zagajska: Chciałam zapytać o średni koszt osobodnia, bo największy dotyczy Oddziału okulistycznego, a nie tak jak myślałam onkologii, czy OIOM, ale to pytanie to już do Pana Dyrektora. Natomiast jeśli można Panią Skarbnik zapytać, to prosiłabym o ustosunkowanie się do wskaźników płynności, zyskowości oraz zadłużenia za okres 2015. Ponieważ mamy tutaj w sprawozdaniu przedstawione trzy wskaźniki, które są poniżej normy, bo mamy 0,18, 0,17, 0,09 i wręcz jest informacja że ZCO nie jest w stanie pokryć wszystkich swoich zobowiązań, przy pomocy płynnych aktywów finansowych.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Powiedziała Pani to samo, co ja bym powiedziała. Wskaźniki, które tu są pokazują, że nie ma płynności finansowej. Co to znaczy nie ma płynności finansowej? – nie ma środków na rachunku bankowym i nie ma takiego tempa realizacji po stronie przychodów, które by bez problemów zaspakajało pokrywanie zobowiązań.

Radna K. Zagajska: Chodziło mi o to, jak Pani widzi przyszłość w tej sytuacji.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Realnie, nie źle.

Radny G. Jaszczura: W tej sytuacji źle. Pani Skarbnik, czy Pani pokazywała tą informację Panu Prezydentowi, bo on trochę na sesji jak gdyby inaczej interpretował sytuację w Szpitalu, tak ja przynajmniej rozumiałem. Dobrze byłoby przekazać Panu Prezydentowi informację.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Ale jaką, bo nie bardzo rozumiem?

Radny G. Jaszczura: O tych złych wskaźnikach.

Radna K. Zagajska: Jeśli przeglądamy te sprawozdania z wykonania planów finansowych, no to akurat w jednostce Szpital, gdzie plan na 2015 był prawie trzykrotnie mniejszy niż wykonanie - 24mln500 wynik finansowy jest, a plan był -7mln.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: cały czas jest dzisiaj informacja przekazywana Państwu, że to nie są dane ostateczne, to są dane na dzień przedłożenia sprawozdania finansowego, z planu finansowego, to nie jest sprawozdanie finansowe, więc ostateczne wskaźniki w zakresie płynności finansowej będą znane, jeżeli będą zamknięte księgi roku 2015. Czy one będą dalej tak niezadawalające, czy poprawią się te wskaźniki, to zobaczymy dopiero przy bilansie. Na chwilę obecną one nie są rewelacyjne, nie powiem, że one są super i zabezpieczają bieżącą działalność Szpitala.

Radny G. Jaszczura: Pani Skarbnik one były także złe, za małe w 2014, proszę nie sugerować, zalecane są te wskaźniki rzędu jedności.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Szanowny Panie radny nie jedyny Szpital w Dąbrowie Górniczej ma problem z płynnością finansową, nie jedyny Szpital. Te trudności z utrzymywaniem wskaźników płynności finansowej mają również inne szpitale w Polsce. Mają również takie trudności niektóre jednostki samorządu terytorialnego z utrzymaniem płynności finansowej. Mogę Państwa

poinformować, że w roku ubiegłym miasto było poddane kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli, między innymi w zakresie płynności finansowej, bo obszarów kontrolnych było sześć. Jednym z obszarów było zarządzanie ryzykiem finansowym, zarządzanie długiem publicznym, wykonanie dochodów oraz płynność. Okazało się, że w miesiącu grudniu wpłynęło wystąpienie pokontrolne do Pana Prezydenta, gdzie Najwyższa Izba Kontroli dała ocenę dla miasta w zakresie płynności finansowej zaciąganiu zobowiązań, dała ocenę pozytywną, bez żadnych stwierdzonych nieprawidłowości w badanych obszarach. Najwyższa Izba Kontroli ma oceny ustawione w sposób następujący: ocena pozytywna, pozytywna mimo stwierdzonych nieprawidłowości i negatywna. Miasto dostało ocenę pozytywną. W tych obszarach, gdzie kontrola NIK-u trwała ok. 3 miesiące, zespół w składzie trzyposobowym kontrolował trzy lata do tyłu, a w niektórych momentach nawet pięć lat do tyłu nie stwierdził nieprawidłowości w zakresie między innymi wskaźników płynności. Dlatego problem wskaźników płynności nie jest problemem tylko Szpitala w Dąbrowie Górniczej, ale jest również problemem innych szpitali, a wiąże się to z realizacją i z ogłoszonymi konkursami. To nie jest takie systematyczne jedna dwunasta co miesiąc, jakby nam się to wydawało. Jak dostajemy z budżetu państwa, też nie zawsze dostajemy jedną dwunastą dotacji na nasze wszystkie zadania, tylko czasami dotację dostajemy w drugim półroczu zwiększoną, a zadanie trzeba realizować z zakresu administracji rządowej.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Ja tylko dodam, bo macie Państwo materiały, w 2015 roku jeżeli chodzi o Szpital zostały przeprowadzone 47 kontrole różnego typu. Szpital jest non stop kontrolowany. Jestem głęboko przekonana, że koledzy zadając te pytania też mają na uwadze troskę o Szpital, bo to jest dobro publiczne wszystkich mieszkańców naszego miasta i nie ulega wątpliwości, wszyscy mamy jeden cel, być może inaczej próbujemy podążać do tego celu, ale cel jest niewątpliwie taki sam. W sprawach różnych odczytam informację, którą otrzymaliśmy z Ministerstwa odnośnie Szpitala. Nie ma co się gniewać, pytajmy, wyjaśniajmy dotąd, dopóki nie będziemy mieć tej pewności, że ten Szpital spokojnie może pracować. Osobiście jestem przeciwnikiem nagłaśniania spraw związanych ze Szpitalem, to nic dobrego nie przynosi, im więcej tych zbędnych informacji publicznych, tym jest gorzej, jeśli chodzi o spokój i bezpieczeństwo pacjentów. Osobiście zależy mi na tym, żeby Szpital funkcjonował prawidłowo.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poddała pod głosowanie sprawozdanie za 2015 rok z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury i samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej Gminy Dąbrowa Górnicza – wynik głosowania: **za – 7, przeciw – 3, wstrzymało się – 1.**

Ad. pkt4

W tym punkcie miały być pytania do dyrektorów i kierowników, ale Pan Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk ubiegł zadając już pytanie Państwu.

Ad. pkt5

Głos zabrała Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz. W dniu 29 marca bieżącego roku Pan Prezydent przedłożył Radzie jak i Regionalnej Izbie Obrachunkowej sprawozdanie finansowe za 2015 rok gminy Dąbrowa Górnicza. To sprawozdanie finansowe, zgodnie z ustawą o finansach publicznych winno być przedstawione do dnia 30 kwietnia. Zostało przedstawione miesiąc wcześniej, gdyż dane w tych sprawozdaniach przenikają dane ze sprawozdania z wykonania budżetu miasta i żeby rozmawiać w tym samym czasie o tych samych cyfrach, stąd to takie miesięczne przyspieszenie w zakresie przedłożenia sprawozdań finansowych. Sprawozdanie finansowe składa się z czterech elementów: bilansu z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego, łącznego bilansu samorządowych jednostek budżetowych i samorządowego zakładu budżetowego, w tym łącznym bilansie nie ma instytucji kultury i Szpitala, to jest innym trybem przyjmowane; łączny rachunek zysków i strat samorządowych jednostek budżetowych i samorządowego zakładu budżetowego; łączne zestawienie zmian w funduszu samorządowych jednostek budżetowych i samorządowego zakładu budżetowego. Dane, które są tożsame z danymi wykazanymi w sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta jest to wynik finansowy, wynik wykonania budżetu jest to kwota ujemna, czyli różnica pomiędzy

dochodami wykonanymi kasowo, a wydatkami zrealizowanymi kasowo, bez uwzględnienia przychodów, które też stanowią źródło pokrycia wydatków, jest to kwota 16 408 341,02zł. W bilansie organu również są pokazane łączne zobowiązania finansowe miasta, na kwotę 308 642 395,87zł, w tym zobowiązania krótkoterminowe 31 473 993,44zł i zobowiązania długoterminowe 277 168 402,43zł. Celem uzupełnienia, wartość długu z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek na dzień 31 grudnia 2015 rok jest to wartość 300 642 395,87zł. Pozostały jeszcze do spłaty kredyty z 2010 roku, które zostały zaciągnięte w Europejskim Banku Inwestycyjnym z siedzibą w Luksemburgu na wartość 250mln zł. Ta wartość, która pozostała do spłaty jest to 205 437 962,87zł, kredyt ten jest spłacany zgodnie z przyjętą uchwałą Rady Miejskiej do 2026 roku. Kredyt został zaciągnięty na realizację dwóch zadań inwestycyjnych: uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej 200mln zł, i 50mln zł na modernizację i przebudowę Pałacu Kultury Zagłębia. Kolejna wartość zadłużenia to kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI) zaciągnięty w 2013 roku, który ma być spłacany do 2035 roku i jego wartość wynosi 94mln zł, dlatego, że jeszcze w roku 2015 nie spłaciliśmy tego zadłużenia. Zadłużenie z tej umowy z 2013 roku rozpoczynamy spłatę w roku bieżącym. Ten kredyt był wzięty na tak zwane inwestycje drogowe, jedna inwestycja współfinansowana środkami unijnymi, czyli przebudowa DK-94, Aleje Majakowskiego i otwarcie terenów inwestycyjnych, czyli droga do terenów inwestycyjnych w Tucznawie. Pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska stan zadłużenia pożyczek jest to 1 204 433,00zł, te pożyczki były wcześniej na Zespół Szkół nr 7, spłata zakończyła się w 2015 roku, została Szkoła Podstawowa nr 21 do 2018 roku, i Szkoła Podstawowa nr 20 do 2019 roku. W tej wartości zadłużenia nie ma umorzenia, które zgodnie z podpisaną umową z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska, jest taka możliwość że po uzyskaniu efektu ekologicznego możemy po spłacie 50% zadłużenia wystąpić o umorzenie 50% tego zadłużenia i to umorzenie przeznaczyć na inną działalność ekologiczną np. na termomodernizację. Wskaźniki zadłużenia jakie gmina posiada na dzień 31 grudnia 2015 roku tj. wartość wg nowego artykułu 243 ustawy o finansach publicznych tj. 4,31% przy dopuszczalnym 16,22%, tj. tak zwany indywidualny wskaźnik zadłużenia po wyłączeniach zadłużenia z tytułu zaciągniętych kredytów na realizację przedsięwzięć współfinansowanych środkami unijnymi (mowa o gospodarce wodno-ściekowej i DK-94) to ten wskaźnik zadłużenia po wyłączeniach wynosi 1,96%. Również w trakcie kontroli NIK, badana była celowość, czy też zasadność skorzystania przez miasto, z kredytu z EBI i w wystąpieniu pokontrolnym, NIK uznała, że miasto można by powiedzieć skrótowo zarobiło na kredycie, gdyż na terenie Polski żaden bank nie udzieliłby kredytu na tak preferencyjnych warunkach. Ja tylko przypomnę, że jesteśmy tylko obciążeni marżą 0,04%, kiedy na przykład nie zdradzę tu tajemnicy, jeżeli powiem, że miasto Bytom ma marżę 0,2% - dwie jednostki samorządu terytorialnego, można by było powiedzieć porównywalne, jeżeli chodzi o wartości kwotowe i mamy oparty kredyt na WIBOR trzymiesięcznym, od kwoty zadłużenia 300mln zł miasto zapłaciło 5 809 468,00zł odsetek, a zadłużenie nasze w okresie, kiedy jeszcze nie spłaciliśmy, bo należy pamiętać spłaciliśmy 22mln 50tys. zł, więc to zadłużenie na początku roku wynosiło 320mln zł, stąd od wartości 320mln zł obsługa na poziomie 5mln zł jest to niewysoka wartość. Tak wygląda budżet w uzupełnieniu sprawozdanie finansowe z organów w uzupełnieniu o wskaźniki zadłużenia. W tym sprawozdaniu finansowym z wykonania budżetu mamy również kwotę należności jest to kwota 5 722 432,40 zł i są to zarówno należności od innych budżetów w wysokości 4 326 162,05zł, jak również pozostałe należności w kwocie 1 396 270,35zł. W danych uzupełniających pod bilansem organu znajduje się informacja, że w 2015 roku miasto nie udzielało poręczeń. Kolejne sprawozdanie jest to łączny bilans jednostek budżetowych samorządowego zakładu budżetowego i w tym bilansie jest przedstawiony w obrazowych wartościach, majątek jednostek, które składają się na ten bilans, czyli szkół, przedszkoli, MOPS-u, domów pomocy społecznej, CSiR i MZGO czy Zakładu Budżetowego. Aktywa trwałe netto, czyli po uwzględnieniu odpisów amortyzacyjnych i umorzeniowych tj. wartość 2 070 837 809,91zł, tu jest cała wartość. Natomiast fundusz wszystkich jednostek, który jest drugą stroną bilansu, jest to wartość 2 049 176 981,35zł, po stronie aktywów są pokazane aktywa finansowe, są również aktywa obrotowe, należności i tu między innymi mamy pozycję należności krótkoterminowe na kwotę 32 984 205,50zł. Gro tych należności, to są należności, które czekają na spłatę w MZBM. Są również zobowiązania po stronie pasywów i jest to kwota 54 897 348,68zł, to są wszystkie zobowiązania krótkoterminowe, to nie jest tak, że jednostki budżetowe i samorządowy zakład budżetowy czegoś nie realizuje w czasie, to zgodnie z zasadą memoriału jednostki muszą przypisać w księgi rachunkowe, te zobowiązania, które związane są z kosztami 2015, a termin zapłaty przypada na miesiąc styczeń lub np. na pierwszy kwartał 2016 roku. Takim przykładem, gdzie zobowiązania

są płatne w I kwartale są to zobowiązania z tytułu wynagrodzeń na kwotę 13 110 426,19zł mamy zobowiązania z tytułu tzw. dodatkowego wynagrodzenia rocznego, które zgodnie z przepisami prawa winno być wypłacone 31 marca następującego po roku budżetowym. Inna sytuacja niż w podmiotach gospodarczych mamy pokazany wynik finansowy wartości dodatniej, ale pod spodem jest zysk netto i strata netto w przedsiębiorstwach takiej sytuacji nie widać, gdyż albo przedsiębiorstwo ma stratę albo ma zysk, a tu mamy pokazaną i wartość dodatnią i wartość ujemną. Ta wartość ujemna jest to wynik finansowy jednostek budżetowych – szkoły, CSiR, MOPS, domy pomocy nigdy nie uzyskują dodatniej wartości po stronie wyniku finansowego. Dlatego, że jednostki te są powołane, żeby realizować zadania statutowe nieodpłatnie, a na realizację tych zadań statutowych winny otrzymać środki z budżetu, a wypracowane dochody mają odprowadzić do budżetu miasta. Stąd we wszystkich jednostkach samorządu terytorialnego w całej Polsce mają ujemne wyniki finansowe. Istnieją tylko dwie jednostki, na poziomie budżetu państwa jest jedna, i na poziomie budżetu jednostki samorządu terytorialnego jest jedna jednostka budżetowa, która ma wynik dodatni, tam gdzie są organy podatkowe. Przy budżecie państwa urzędy skarbowe, bo jest większa wartość zrealizowanych dochodów, a w jednostkach samorządu terytorialnego jest to urząd, tam gdzie są organy podatkowe. Takiej sytuacji nie będzie w powiatach, ani w urzędach marszałkowskich bo tam nie ma organów podatkowych tylko na poziomie gminy funkcjonują organy podatkowe i tam ta wartość będzie dodatnia. Następnym elementem sprawozdania finansowego jest rachunek zysków i strat w układzie porównawczym. Inaczej mówiąc jest to zestawienie analityczne kont zespołu siedem, mówiąc językiem księgowym, czyli pokazujemy z jakiego tytułu są przychody i jakie są koszty w układzie porównawczym. Jest pokazana amortyzacja, proszę zauważyć Szpital miał 21mln, a jednostki budżetowe i samorządowy zakład budżetowy ma 43mln., ale za chwilę zobaczymy jakie mamy nie zakończone inwestycje tzw. otwarte inwestycje środki trwałe w budowie są spore jeśli chodzi o jednostki samorządu terytorialnego, bo środków trwałych w budowie mamy na 71mln, czyli za chwilę te 71mln będzie przeniesione na grupę majątku trwałego tylko w zależności od tego co będzie wynikiem inwestycji. Wynagrodzenia 196 183,615,65zł we wszystkich jednostkach, usługi obce 127 034 000,00zł, czy pozostałe koszty rodzajowe, czy świadczenia finansowane z budżetu 39 355 593,00zł są to cyfry, które pokazują kierunek wydatkowania pieniądza i koszty, które w ślad za tym się kształtują. Ostatnim elementem sprawozdania finansowego jest zestawienie zmian funduszu jednostki. Tu jednostki samorządu terytorialnego są innym sposobem rozliczane, bo w żadnym z przedsiębiorstw gospodarczych, fundusz jednostki nie rośnie z tytułu wydatków. Natomiast w jednostkach samorządu terytorialnego, proszę zauważyć z jakiego tytułu mamy zwiększenie – zwiększenie funduszu mamy na kwotę 1 349 915 740,18zł i jednym ze źródeł jest bilans, zysk bilansowy za rok ubiegły, a innym źródłem jest wartość zrealizowanych wydatków budżetowych i te wydatki budżetowe są zrealizowane na kwotę 665 320 503,06zł, są również środki na inwestycje 116 242 786,00zł. Jeżeli jest mowa o zmniejszeniach, to zmniejsza się fundusz jednostki samorządu terytorialnego na kwotę 1 111 227 714,52zł i co nam zmniejsza fundusz jednostki? – strata i zrealizowane dochody, czyli zrealizowano dochodów na 646 673 020,81zł i z tego między innymi tytułu zmniejszony fundusz jednostki. Na koniec roku i tak jest wyższy fundusz jednostki niż był w okresie poprzednim tj. 1 926 825 958,94zł, im większe wydatki tym, większy fundusz.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poddała pod głosowanie sprawozdanie finansowe za 2015 rok – wynik głosowania: **za – 7, przeciw – 3, wstrzymało się – 0.**

Ad.pkt6

Przewodnicząca Komisji K. Stępień udzieliła głosu przedstawicielom Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Krokus”.

Głos zabrała Pani Ewa Piłat, która jest prezesem Stowarzyszenia „Krokus”, które zajmuje się osobami niepełnosprawnymi, które borykają się z problemem wykluczenia społecznego. Osoby te ukończyły edukację szkolną, nie kwalifikują się na warsztaty terapii zajęciowej i dlatego Stowarzyszenie „Krokus” postanowiło wraz ze Stowarzyszeniem „Neuron” uruchomić klub integracyjno-terapeutyczny, który będzie prowadzić zajęcia dla podopiecznych. Stowarzyszenie boryka się z pewnymi problemami, chodzi przede wszystkim o lokal. Stowarzyszenie zwróciło się z prośbą

o wsparcie, gdyż na chwilę obecną posiadają zwolnienie z opłat czynszowych na okres trzech miesięcy, jeżeli dalsze zwolnienie nie będzie możliwe, to wówczas będą musieli płacić ponad 5000 zł za lokal. Na chwilę obecną lokal jest remontowany z własnych środków finansowych i z pozyskiwanych sponsorów. Lokal jest zlokalizowany przy ulicy Piłsudskiego i podlega pod zarząd MZBM. Pani Prezes zwróciła się przede wszystkim o wsparcie działań, gdyż nie ma takiego klubu terapeutycznego dla osób niepełnosprawnych na terenie gminy. Jest bardzo dużo osób chętnych, ale stowarzyszenie boryka się bardzo z problemami finansowymi przede wszystkim, jeżeli chodzi o opłaty czynszu i z działaniem, gdyż wszyscy członkowie stowarzyszenia pracują społecznie, nie pobierają żadnego wynagrodzenia za wykonywaną pracę.

Głos zabrała Pani Dorota Klamka Zastępca Prezesa Stowarzyszenia „Krokus”. Temat niepełnosprawności jest jej bardzo bliski. Zaznaczyła, że jej dzieci na chwilę obecną jeszcze się nie kwalifikują do tego klubu, który powstaje, ponieważ będzie to klub przeznaczony dla dorosłych osób niepełnosprawnych, które siedzą w domu, są wykluczone społecznie, siedzą najczęściej ze starszymi rodzicami, którzy też nie mają siły i niebawem również same mogą się kwalifikować do domu opieki społecznej. Nie ma takiej świetlicy w gminie, która by działała do godzin wieczornych. Pani Dorota podkreśliła, że jako rodzic pracujący, nie ma możliwości, aby skorzystać z różnego rodzaju atrakcji, które zapewnia rozbudowana Dąbrowa Górnicza, gdyż nie ma z kim dzieci zostawić, aby móc chociażby wybrać się na przejażdżkę rowerem. Nadmieniła, że wkrótce jej syn będzie miał 20 lat i skończy edukację szkolną, jak również nie zakwalifikuje się do warsztatów terapii zajęciowej. Co w takiej sytuacji mają począć rodzice, którzy nie mogą z niczego korzystać, gdyż nie ma takiej instytucji, w której podczas nieobecności rodziców takowa instytucja by zapewniła opiekę dziecku, które by w takiej instytucji, mogło korzystać z wszelkiego rodzaju zajęć m.in. terapeutycznych, integracyjnych itp. Takie dziecko w wieku 20 lat, mogło by się uspołeczniać i usamodzielniać bez ciągłej obecności rodziców, gdyż obecnie „dorosłe niepełnosprawne dziecko” nie ma takiego miejsca, żeby oderwane od rodziców wreszcie nauczyło się żyć samodzielnie, gdyż kiedyś tych rodziców zabraknie i dziecko pozostanie bez opieki. Pani Dorota powiedziała, że jest cała rzesza młodzieży dorosłej, która do tej placówki chce uczęszczać. Dlatego też zwraca się z prośbą o przeanalizowanie tej sytuacji, o spojrzenie przychylnie na te dzieci, że liczy na wsparcie Rady Miejskiej i głosy, a także zaprasza do lokalu celem obejrzenia i zapoznania się z miejscem.

Radna K. Zagajska: Problem był mi zgłaszany już wcześniej i na wyjazdowym posiedzeniu Komisji do Ośrodka radna zapytała się Pani Prezydent co z dziećmi, które skończą 24 lata. Rodzice zgłaszają, że chcieliby skorzystać z możliwości miasta i mieć możliwość zostawić gdzieś dzieci, bo te dzieci pozostawiane w domach popadają w depresje. Dlatego uważa, że trzeba im stworzyć takie warunki i sama zaczęła ten temat badać, rozeznawać. Jako radna byłaby sama w stanie doposażyć taką świetlicę w różnego rodzaju pomoce edukacyjne. Zastanawiając się nad tym tematem, radna zwróciła uwagę, że bardzo dobrze jest zorganizowany na ul. Jaworowej Dzienny Dom Pomocy Społecznej, gdzie osoby starsze mogą przyjść, jest fajnie wyposażona świetlica, sala do gimnastyki, wspólnie mogą wykonywać prace plastyczne takie jak kartki świąteczne lub inne prace itp. Zwróciła się z pytaniem o wyjaśnienie dlaczego są osoby, które nie kwalifikują się do terapii warsztatów zajęciowych, które są w pobliżu Ośrodka i wówczas te osoby pozostają w domu. Radna K. Zagajska powiedziała, że ostatnio zastanawiała się nad tym tematem, bo został on jej zgłoszony przez rodziców, pomyślała o budynku w Błędowie po byłym przedszkolu. Jednak dostała sygnał od rodziców, że takie miejsce najlepiej jakby było zlokalizowane w centrum, gdyż chodzi o dogodny dojazd. Nie mogą być obrzeża miasta. Radna zwróciła się do rodziców z pytaniem, czy w chwili obecnej jest już prowadzona świetlica na ul. Piłsudskiego.

Głos zabrał B. Zandecki, wyjaśniając, że lokal przy ul. Piłsudskiego jest w trakcie remontu, który się opóźnia, gdyż pojawiły się problemy techniczne. Lokal kiedyś był używany przez MZBM, który go opuścił i nikt później go nie użytkował. Jest w bardzo złym stanie, jest zdewastowana instalacja elektryczna, sanitarna, wystąpiło wiele problemów, z którymi się borykają. Z pomocą przyszedł inwestor, jest to firma, która wykonuje prace za darmo w ramach darowizny. Niestety firmę przerósł remont, na jaw w trakcie tego remontu wyszło kilka problemów. Inwestor robi to za darmo, a niestety Stowarzyszenie nie jest w stanie wyegzekwować jakiegoś terminu zakończenia tych prac. Podjęli próbę

różnymi negocjacjami, żeby dogadać się z tym wykonawcą, a mimo to wszystko się opóźnia. Było w planie, że to wszystko ruszy w marcu, niestety jest kwiecień, a remont jest nieskończony. Dzisiaj boi się składać jakiejkolwiek deklaracje, żeby później nie był posądzonym, że termin minął, a dalej jest remont nie skończony. Zwrócił się z prośbą do Państwa radnych, żeby wesprzeć działania Stowarzyszenia, czy może są jakieś firmy, darczyńcy, którzy pomogli by, wsparli Stowarzyszenie, aby ten remont został jak najszybciej zakończony. Na chwilę obecną jest to kilka lokali, jeśli zajdzie taka potrzeba będzie potrzeba więcej miejsca, jest możliwość powiększyć to miejsce o kolejne lokale, które tam stoją puste i są nieużywane.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zapytała, czy jest wskazany termin zakończenia prac remontowych?

Pan B. Zandecki odpowiedział, że po wstępnych oględzinach wynikało, że prace remontowe powinny potrwać miesiąc, góra półtora miesiąca. Jednak w trakcie trwania prac wynikły opóźnienia, pojawiły się problemy z inspektorami z MZBM, to wszystko spowodowało przerwy w robotach i tym samym opóźnienie terminu odbioru. Stowarzyszenie do końca kwietnia jest zwolnione z czynszu, złoży też wniosek o dalsze zwolnienie z czynszu, jednak dalej klub nie powstał i pytanie, czy będzie zaufanie Komisji, czy nie, więc dopiero się rozstrzygnie co będzie dalej. Na chwilę obecną ten remontowany lokal jest lokalem gminy, na który gmina do tej pory nie poniosła żadnych kosztów.

Głos zabrała M. Mike. Stowarzyszenie „Krokus” zajmuje teraz lokal przy ulicy Piłsudskiego 36/627c, wcześniej przez półtora roku zajmowali lokal obok o bardzo podobnej powierzchni, natomiast o innym usytuowaniu i rozłożeniu. Ten wcześniejszy lokal był przekazany Stowarzyszeniu na podstawie umowy z MZBM. Organizacja przez ten czas była zwolniona z kosztów lokalowych, kosztów czynszowych, bo takie zwolnienie jest możliwe poprzez złożenie wniosku do Prezydenta, spotyka się komisja lokalowa i takie zwolnienie zostało Stowarzyszeniu udzielone na okres łącznie 1,5 roku. Przez ten czas Stowarzyszenie nie prowadziło działań merytorycznych w lokalu, ponieważ nie był on dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, stąd wystąpiło z propozycją zmiany lokalu na ten, który teraz jest remontowany i ma być dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Były od stycznia intensyfikowane prace, kilka spotkań, w których również uczestniczyła również Pani Prezydent, gdzie były podjęte próby rozwikłania sytuacji. Na ostatnim spotkaniu, które się odbyło, było przypominane, że zwolnienie jest do końca kwietnia i była prośba o przedstawienie, jakie prace zostały wykonane. Pani M. Mike zapewniła, że nikomu nie chodzi o to, żeby tego lokalu nie wykorzystać na rzecz osób niepełnosprawnych, natomiast to co budzi największe wątpliwości jest to, że miesięcznie miasto dopłaca czynszowo kwotę ponad 3tys.zł, podczas gdy nie są tam organizowane żadne działania statutowe. Stąd też po zapewnieniu Pana Bogdana Zandeckiego na komisji do spraw zwolnień z czynszu, że lokal zostanie wyremontowany w terminie do kwietnia. Warunkowa komisja lokalowa zdecydowała się na czteromiesięczny okres zwolnienia z czynszu, ponieważ normalnie jest zwolnienie z czynszu na okres od 6 miesięcy do 12. W tej sytuacji było to warunkowe na 4 miesięczne zwolnienie z czynszu, potem członkowie komisji, chcieli zapoznać się jaki był rzeczywiście postęp tych prac. W związku z tym, że zbliża się koniec kwietnia zapewne stąd ta interwencja ze strony Stowarzyszenia. Jest informacja, że opóźniały się prace remontowe. Nie było też informacji o problemach Stowarzyszenia z MZBM. Biuro jako komórka Urzędu Miejskiego jest odpowiedzialne za współpracę z organizacjami i stara się być takim mediatorem jeśli coś można przyspieszyć, czy pomóc. Podczas spotkania również była mowa o możliwościach dalszego wspierania, rozwoju Stowarzyszenia, ale warunkiem takim koniecznym, bez którego nie można decydować się o występowanie o środki publiczne jest ukończenie tego remontu i oddanie go do użytkowania.

Radny K. Dybich powiedział, że z doświadczenia zawodowego widzi potrzebę zrealizowania tego typu miejsca dla osób z niepełnosprawnościami. Radny dokonał też pewnej analizy oceny ryzyk w zakresie dostosowania tego lokalu do potrzeb osób niepełnosprawnych, też wynika to z doświadczenia, jakie zdobył pracując w Państwowym Funduszu Osób Niepełnosprawnych, więc miał świadomość tego, jaki jest ogrom prac i koniecznego wykonawstwa w tym zakresie. Radny jest zaniepokojony, że będzie to kolejny termin przedłużenia wykonania prac, a nie ma oceny ryzyk w tym zakresie, czy jest się w stanie sprostać tej inwestycji. Uważa, że trzeba zrobić wszystko, żeby takie miejsce powstało, ale ocenić

te ryzyka i wykorzystać te narzędzia, które są, które Pani Magda była skłonna zaproponować i zaprezentować.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:

Ja nie mam pytań, mam konkretny apel do naszej Komisji, ażebyśmy zrobili wszystko co w naszej mocy, żeby wspomóc to Stowarzyszenie. Powiem dlaczego. Dlatego, że niespełna dwa tygodnie temu jako jeden z kilkorga radnych miałem sposobność być w siedzibie Stowarzyszenia „Krokus”. Powiem, że jestem zaskoczony ogromem prac, które tam zauważyłem na niespełna dwa tygodnie przed odbiorem technicznym był tam jeden wielki plac budowy, wszędzie pełno kurzu, w trakcie wymiany instalacji wodno-kanalizacyjnej, po uprzednio wykonanej instalacji elektrycznej. Jestem pod wrażeniem. Jak widzę problem? Mianowicie proszę zwrócić uwagę, że w zasobach MZBM na chwilę obecną jest dobrych 100 lokali pustych, jako że na rynku gospodarczym jest dekoniunktura, nie ma chętnych do przejęcia lokali i prowadzenia w nich działalności gospodarczej, to też musimy wziąć pod uwagę. Chciałem zwrócić uwagę, że z tego co staram się wyłuskać z pamięci, co usłyszałem i zobaczyłem wówczas, to lokal ma 180m, Państwo jak podkreślają nie spodziewali się, że ogrom prac przerośnie oczekiwania i czas się wydłuży. Apel ze strony Państwa rozumiem, jest taki holistyczny, oni chcą wsparcia organizacyjnego, logistycznego i finansowego, a na chwilę obecną jako działanie operacyjne, z tego co zrozumiałem chcieliby, ażeby wydłużyć im czas z trzech miesięcy bez opłat czynszowych, do kolejnych miesięcy, w których mogli by się uporać z pracami budowlanymi. Chciałem zauważyć, że lokal 180m mieści się na parterze budynku wielomieszkaniowego, tam jest dużo lokali wolnych, a co również warto jest pokreślenia, ja tam mieszkam i zauważyłem, że na chwilę obecną są tam trzy lokale, w których są automaty hazardowe i są to firmy komercyjne, które zarabiają w taki, czy inny sposób hazardowy. Poczułem się w obowiązku również powiedzieć, że stać firmy, które prowadzą działalność hazardową, natomiast Stowarzyszenia, które działają non profit wykonują dużo dobrej roboty, dla siebie, dla miasta, dla dzieci niepełnosprawnych i pokrzywdzonych przez los, one powinny się spotkać ze szczególnym poparciem z naszej strony i ja o to występuję. Mamy w naszym mieście piękny, nowoczesny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, najprawdopodobniej najnowocześniejszy w kraju, mamy warsztaty terapii zajęciowej i cześć i chwała, ja się cieszę z tego. Natomiast pojawiła się nisza, pojawiła się potrzeba mieszkańców, ażeby prowadzić działalność stricte z zakresu pomocy dzieciom niepełnosprawnym, w zakresie terapii, integracji, przystosowania ich do życia i Państwo to wykonują społecznie. Z tego co zapamiętałem lokal 180m2 to koszt ok. 120tys.zł i Państwo to robią za darmo w dzisiejszych czasach jest ciężko coś takiego spotkać, osiągnąć. Chciałem jeszcze zwrócić uwagę, że z tego co zapamiętałem 120tys.zł to jest koszt remontu sposobem gospodarczym, gdyby to wykonywała firma zapewne kosztowałoby to znacznie więcej. Wymiana instalacji elektrycznej, ścianki działowe, instalacji wodno-kanalizacyjnej itd. Chciałem zwrócić uwagę, że Stowarzyszenie chcąc otrzymać jakiegokolwiek dofinansowanie zewnętrzne, czy to ze środków unijnych, czy to z PFRON, czy nawet od sponsorów, to musi prowadzić minimum pół roku działalność. Na chwilę obecną ten czas im się wydłuża, stąd ta prośba o wsparcie. Tak jak mówiłem mamy Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, mamy warsztaty terapii, ale Państwo weszli w taką niszę, bo z tego co rozumiem oni nawet w większym zakresie wykonują, chcą wykonywać misję pomocy dla dzieci niepełnosprawnych, a niżeli to czyni warsztat terapii zajęciowej, bo tam jest działalność od gwizdka do gwizdka. Powinna być pewna synergia. Warsztat terapii zajęciowej działa w określonych godzinach do godziny 16.00, z tego co Państwo deklarują, że będzie to prowadzić znacznie dłużej zajęcia, mając raptem 180m2 lokal, chcą tam mieć pod opieką 50 dzieci, na jedną zmianę wszyscy się nie zmieszczą, na dwie tak. Dużo dobrej roboty robią, chcą na chwilę obecną działania operacyjnego ze strony miasta, ażeby im wydłużyć karencję w opłatach za czynsz do kolejnych miesięcy i docelowo chcą jakiegokolwiek współpracy, synergicznej również z Ośrodkiem, który wskazałem, warsztatem terapii zajęciowej itd. Podkreślę w mieście jest dużo lokali w zasobach gminnych, MZBM, które stoją puste, nie ma chętnych. Mamy prawo w niektórych sytuacjach w sposób elastyczny podejść do sprawy i wspomóc ich i o to ja apeluję ze swojej strony.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zapytała, jakie są szanse zwolnienia z czynszu, oprócz tego, że musi być warunek spełniony?

Pani M. Mike wyjaśniła, że warunek jest taki, że Stowarzyszenie musi złożyć wnioski. Jest powołana komisja przez Pana Prezydenta, komisja spotyka się, jest karta oceny wniosku, który został złożony. Karta została przygotowana w porozumieniu z organizacjami pozarządowymi, jest udostępniona w BIP. Komisja bardzo elastycznie na poprzednim spotkaniu zachowała się, między innymi jest w komisji radny Pan Kamil Dybich i Pan Bogdan Zandecki, który reprezentuje stronę pozarządową komisji. Ostatnio po dość długiej rozmowie, ponieważ było to kryterium odwoławcze, ponieważ na samym początku komisja nie zwolniła Stowarzyszenia w 100% z kosztów, zaproponowała jedynie częściowe zwolnienie ze względu na brak realizacji tych działań statutowych i ten okres remontowy przedłużający się. Komisja dała takie warunkowe 4 miesięczne zwolnienie, ponieważ Pan Bogdan Zandecki zadeklarował, że ten remont lokalu zostanie zrobiony w tym czasie i że po prostu w kwietniu rzeczywiście komisja będzie mogła się spotkać na miejscu, żeby ocenić i wtedy podjąć decyzję o dalszym zwolnieniu. Komisja zawsze bardzo elastycznie podchodzi do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi, natomiast z roku na rok też kwota środków, która wypływa jak gdyby ze zwolnień organizacji pozarządowych, i też tutaj pojawiają się bardzo często dyskusje podejmowane w gronie organizacji pozarządowych powodują, że komisja coraz bardziej przypatruje się tej aktywności tych organizacji, stąd też utworzenie Centrum Aktywności Obywatelskiej na ulicy Sienkiewicza 6A, żeby nie obciążać dodatkowo budżetu miasta, kosztami lokali, które są wynajmowane na zasadzie 1, 2 godziny, czy 3 godziny w miesiącu, w tygodniu, tak jak to czasem wygląda. Tutaj mamy do czynienia z inną sytuacją, bo lokal po modernizacji ma być wykorzystywany w systemie tygodniowym. Natomiast też jakby warunki są wspólne dla wszystkich w organizacji pozarządowej, także komisja na pewno tutaj podejmie decyzję w oparciu o te kryteria.

Radny M. Stępień: Z tego co słyszymy Stowarzyszenie wykonało ogromną pracę u podstaw, dużo wniosło własnego wkładu na sam remont, w związku z tym ja proponuję Komisję wyjazdową do tego lokalu, aby sprawdzić, zobaczyć wszystko z czym się borykają. Chciałbym złożyć taki wniosek.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zachęcała wszystkich członków Komisji do zapoznania się na jakim etapie są te prace.

Pan B. Zandecki powiedział, że ten temat dziś porusza, bo jak już powiedziała koleżanka Magda procedury zwolnień są jasne, określone, czytelne, ale Stowarzyszenie nie mieści się w tych procedurach, bo w tej chwili trwa remont i działalność nie jest prowadzona. Stąd jest apel, Stowarzyszenie stara się, żeby te procedury wdrożyć w życie, tylko potrzeba jeszcze trochę czasu.

Pani M. Mike podkreśliła, że odbyły się spotkania, w których też uczestniczyła Pani Prezydent. Jest chęć ze strony Urzędu, zostało skierowane do Stowarzyszenia pismo, gdyż nie było żadnych informacji co się dzieje, jest już ta informacja i zostanie na komisji lokalowej przedstawiona. Dodatkowo Stowarzyszenie we wniosku musi przedstawić wszystkie elementy, o których jest teraz mowa. W komisji ds. zwolnień z czynszu zasiadają ludzie, tak jak w każdej innej komisji i do wszystkich rzeczy jest elastyczne podejście. Chociażby teraz to zwolnienie na 4 miesiące, które ściśle procedurą nie jest przewidziane, bo jest przewidziane na okres 6 miesięcy lub brak tego zwolnienia. Należy zawsze pamiętać, że to zależy od Stowarzyszenia i od udokumentowania tych postępów prac, które są w trakcie realizacji. Bo jeżeli jest postęp prac udokumentowany, to Stowarzyszenie jest w stanie przedstawić kosztorys np. roboczy bądź zakres wykonanej modernizacji i remontu, wówczas ten wniosek będzie inaczej oceniony, ponieważ działalnością również na rzecz osób niepełnosprawnych jest działalność zmierzająca do przygotowania lokalu. Natomiast warunkiem koniecznym jest przedstawienie realistycznego terminu zakończenia tego remontu i rozpoczęcie działalności, bo o to też ostatnio członkom Komisji chodziło. Już poprzednio organizacja była zwolniona z opłat za czynsz lokalu przy ul. Piłsudskiego 36/276 przez okres ponad roku, a tam działalność w tym lokalu nie była prowadzona, więc patrzy się sumarycznie na organizację, a nie na lokal.

Radny G. Jaszczyra: Przeraziło mnie to co usłyszałem od Pani z Organizacji Pozarządowych, koszt utrzymania przez MZBM tego lokalu jest 3 tys. zł i bez mediów? No to tutaj powstaje pytanie skąd wynika tak olbrzymi koszt utrzymania tego lokalu. Osobiście poparłbym zagospodarowanie pustostanów MZBM takimi organizacjami, czy sprzedają tych lokali za złotówkę przedsiębiorcom

dąbrowskim itd. Ta liczba mnie zszokowała i uważam, że należałoby się przyjrzeć działalności MZBM-u, że koszt utrzymania 180m² a stawka czynszu dla organizacji tego typu pozarządowych jaka jest ustalona przez MZBM?

Pani M. Mike odpowiedziała, że nie jest to stawka uzgodniona dla organizacji, tylko w zależności od lokalizacji. Akurat lokalizacja na ulicy Piłsudskiego 36 należy do jednych z najdroższych w mieście, dlatego one też się wahają. Są to kwoty w zależności od miejsca lokalizacji od 9zł do 35zł za m², średnia wartość to jest 16 – 18 zł, na Piłsudskiego.

Radny G. Jaszczura: Dla organizacji pozarządowych nie dla przedsiębiorcy?

M. Mike: Dla przedsiębiorcy i organizacji pozarządowych jest ta sama stawka. Organizacje pozarządowe mają taki plus, że mogą się starać o zwolnienie całkowite.

Radny G. Jaszczura: Tutaj tak samo występuje olbrzymi koszt w MZBM, jak przy targowisku na ul. Tysiąclecia, gdzie okazuje się, że kilkakrotnie więcej MZBM żąda za utrzymanie targowiska niż powiedzmy jakiś inny podmiot stowarzyszeniowy tam proponował kupcom, przedsiębiorcom dąbrowskim. Chciałem tylko powiedzieć, że powinniśmy przyjrzeć się Pani Prezydent działaniom MZBM-u w zakresie użytkowania, prowadzenia lokali użytkowych nie tylko przy takiej ilości pustostanów w mieniu gminnym.

Radna K. Zagajska: Pomyślałam o złożeniu wniosku do Pana Prezydenta od naszej Komisji z dzisiejszego posiedzenia, jeszcze przed wpłynięciem tego wniosku od Stowarzyszenia, że jako Komisja prosimy o przychylenie się Pana Prezydenta i o wydłużenie tego okresu, ponieważ jak już zostało powiedziane nie mają możliwości prowadzenia działalności statutowej, gdyż lokal nie jest gotowy. Druga rzecz, pomyślałam o tym Centrum Integracji Społecznej, bo zostało wspomniane, że Państwo potrzebujecie pomoc o remont, a kiedyś jak gościliśmy w Ząbkowicach na Wapiennej, to padła taka informacja, że oni w ramach prowadzonych swoich zajęć prowadzą też edukację w budownictwie, w remontach itd. I oni wtedy takie prace robią zupełnie bezpłatnie, bo mają swoich pracowników, których chcą doszkolić, więc można się do nich zwrócić o pomoc, żeby ten remont przyspieszyć. Chcę Ryszard do twojej wypowiedzi się odnieść. Ja zrozumiałam, że Państwo chcecie stworzyć świetlicę środowiskową, a nie będzie tam takiej terapii i wyposażenia w drogie sprzęty rehabilitacyjne, tylko drobny sprzęt typu: pomoce logopedyczne.

Przedstawiciel Stowarzyszenia: Będzie rehabilitacja, terapia, ponieważ jest sponsor, który zdecydował się przekazać urządzenia do rehabilitacji.

Radny K. Dybich: Gdy się odnosimy do danego tematu, to żebyśmy byli możliwie skrupulatnie do niego przygotowani z zakresu wiedzy. Odniosłbym się do Pana radnego Harańczyka, nie wiem skąd formalne obostrzenia w zakresie sześciu miesięcy funkcjonowania Stowarzyszenia, każdy konkurs rządzi się swoimi prawami, ma swoje normy, więc nie można w ten sposób uogólniać. Jeżeli chodzi o aplikację o środki zewnętrzne, nie można mówić o powierzchni 180 m² i 50 osobach niepełnosprawnych, bo to też jest wprowadzaniem w błąd, na to są konkretne przepisy i obostrzenia, które są znane. Nie można mówić o remoncie przy wsparciu Centrum Integracji Społecznej, bo nie mamy do czynienia z remontem, ale mamy z modernizacją i dostosowaniem lokalu do potrzeb osób niepełnosprawnych. Nie mówimy o pracach remontowo-budowlanych, które mają się wiązać z np. zabiegnięciem ścian itp. ale konkretnych umiejętnościach, konkretnych uprawnieniach w tym zakresie. Nie da się tego zrobić przy współpracy uczestników Centrum Integracji Społecznej, gdyż osoby te często takich kompetencji nie posiadają i nie mają odpowiednich uprawnień, certyfikatów i wszystkiego co wynika z obowiązujących przepisów w tym zakresie. Centrum Integracji Społecznej ma na celu przede wszystkim uczyć i rehabilitować w zakresie społecznym, w konsekwencji doprowadzać do rehabilitacji reintegracji zawodowej. To jest proces długofalowy i te osoby, zazwyczaj nie posiadają takich kompetencji, więc nie mieszajmy, nie mylmy pojęć, bo wprowadzamy ogólnie trochę wypaczoną wizję na problem, który należy rozwiązać również systemowo. Tyle mówimy o transparentności i równych zasadach w stosunku do wszystkich partnerów społecznych w tym zakresie. Działamy w tym

zakresie, jako miasto możliwie najbardziej transparentnie, jak się da i z tego tytułu też jesteśmy doceniani na terenie całego kraju. Nie możemy też wnioskiem Komisji wymuszać pewnych zachowań, jest procedura dostosujemy się do niej, wyznaczymy konkretny deadline na realizację konkretnych działań, żeby to miało ręce i nogi. Popieramy wnioskiem, powodujemy, że proteżujemy zasady, regulaminy, które w tym zakresie obowiązują, nie można w ten sposób postępować, bo to jest nierówne traktowanie pozostałych stowarzyszeń i organizacji działających na terenie Dąbrowy Górniczej. Zachowajmy umiar w swoich ocenach i nie uogólniajmy tak prosto, niektórych tematów, a zrobmy coś, żeby rzeczywiście pomóc. Proponuję kolejny termin zwolnienia, jeżeli będzie to poparte przez komisję czynszową, ale z konkretnym deadline i konkretnymi zobowiązaniami, żeby to naprawdę mogło doprowadzić do finału, bo jeżeli mówimy o przestrzeni półtora roku w poprzednim bliźniaczym lokalu i brak wykonywania działalności statutowej w tym zakresie – zastanawia mnie to i będzie zastanawiało. Mówimy o kolejnych ośmiu miesiącach, to są konkretne pieniądze, które wychodzą w tym zakresie, 3tys.zł miesięcznie, więc bądźmy skrupulatni, ale bądźmy też uczciwi w stosunku do pozostałych organizacji pozarządowych. Nie będę się wypowiadał w imieniu komisji czynszowej, to będzie moje stanowisko na komisji czynszowej, w której jestem członkiem, jeżeli będziemy podejmować decyzję jestem za przedłużeniem, ale to nie mogą być już warunki deklaracji ustnej, to musi być konkretna deklaracja poparta faktami w tym zakresie.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zapytała kiedy zostanie zakończony remont?

Przedstawiciel Stowarzyszenia odpowiedziała, że do końca tygodnia.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Ze Stowarzyszeniem „Krokus” i pozostałymi członkami spotykam się od kilku lat. Początkowo to była idea, bardzo słuszną, popieram działania Stowarzyszenia. Wypracowana została w końcu formuła, bo zaczynaliśmy od różnych przedsięwzięć daleko idących, o bardzo ogromnej formule i konieczności zaangażowania bardzo dużych środków, jednak z tego zrezygnowano. Na ostatnim spotkaniu, które się odbyło przy udziale Pani Prezes i osoby, która będzie pełniła jakby funkcję merytoryczną nad całością przedsięwzięcia, bo dla mnie najistotniejszą sprawą było rozpoczęcie działalności i pokazania form tej aktywności, jaka będzie stosowana w ośrodku wsparcia, bo tak naprawdę będzie to klub integracji, to nie będzie dla dzieci, mówiliśmy o różnym przedziale wiekowym, ale przeważnie to są osoby, które zakończyły edukację w szkolnictwie, czyli po 25 roku życia i tak też miały być zajęcia dostosowane. Pomysł bardzo się spodobał, który przedstawił Pan Leśniak. Wyrażono zgodę, że faktycznie taka działalność wpisuje się w niszę, która tutaj jest i jak najbardziej jest pożądana. Państwo sygnalizowali problemy z lokalem, to jest kolejny drugi lokali i tu były ustalenia, że wszelkiego rodzaju problemy, trudności w realizacji, w dochowaniu terminu będą bezpośrednio zgłaszane do Biura Organizacji Pozarządowych do Pani Magdaleny Mike, która będzie się kontaktowała i starała aby stowarzyszenie dotrzymało tego terminu i zostali na następny okres zwolnieni z opłat czynszowych. Teraz zasadniczym zadaniem dla Stowarzyszenia jest złożenie wniosku i konkretne napisanie w tym wniosku terminu zakończenia modernizacji, oraz ustalenia konkretnej daty gotowości rozpoczęcia działalności z uczestnikami, bo o to wszystkim chodzi.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:

Kilkakrotnie w swojej wypowiedzi wyraziłem się, że chodzi o dzieci, ale oczywiście to pomyłka, chodzi ogólnie o podopiecznych. Natomiast z tego co zapamiętałem z rozmów z członkami „Krokusa”, to według statusu podopiecznym takiego Stowarzyszenia jest osoba teoretycznie do 26 roku życia, chyba, że podopieczni roszą nadzieję na dalszą terapię, tak to rozumiałem. Zwracam honor nie miałem racji. W pewnym momencie raczyłem się wyrazić, że na 180 m² będzie ok. 50 podopiecznych, nic zdrożnego nie powiedziałem jednak kogoś to zdenerwowało. W warsztatach terapii zajęciowej są określone godziny opieki nad podopiecznymi najprawdopodobniej do godziny 16, z tego, co rozumiałem, że podopieczni będą do późnych godzin wieczornych mogli przebywać w lokalu, a stosunkowo mały metraż, w stosunku do ilości podopiecznych pozwoli im realizować poniekąd w większym zakresie. Teraz mam uwagę ad vocem do radnego K. Dybich, bo w pewnym momencie raczył Pan się wyrazić, że 3tys.zł, to kolejna dla MZBM-u, dla gminy. Tak Pan powiedział, że strata.

Radny K. Dybich wtrącił, że nie użył słowa strata.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:
Cały czas Pan przeszkadza. To proszę dokończyć o co Panu chodziło, że to jest 3tys.zł

Radny K. Dybich: Kolejne obciążenie, to są kolejne środki, które należy zaangażować.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk:
Ja dokończę, 3tys.zł to kolejne obciążenie, sugestia według mojej oceny, że to jest strata, to jest brak zarobku, ale nie jest to strata, nie jest to obciążenie, bo na chwilę obecną ten lokal stałby pusty, jest to brak wpływów, który nie jest równoznaczny z obciążeniem. Chciałem zwrócić uwagę, że Państwo płacą i będą płacić media, gdyby ich nie było, to albo by MZBM musiał ogrzewać niepotrzebnie ten lokal, a teraz będąc w środku Stowarzyszenie zużywa media, za które musi ponosić opłatę. Także obciążenie nie jest równoważne ze stratą, a po prostu nie było by wpływów, których i tak nie ma, bo w wielu lokalach nie ma. Pani M. Mike raczyła powiedzieć, że wysokości opłat za czynsz na tym osiedlu, zapewne koszt utrzymania jest na pewno niższy, więc uważa, że tego typu Stowarzyszenia mogły by mieć po kosztach utrzymanie.

Pani M. Mike: Stawka lokalowa jest negocjowana. MZBM wychodzi ze stawką tzw. maksymalną, która jest proponowana i z ceną rynkową, która jest negocjowana. W przypadku lokali dla organizacji pozarządowych na Piłsudskiego średnia cena lokalu dla organizacji jest to koszt 16 – 18 zł/m² w tym rejonie. Centrum Aktywności na ulicy Sienkiewicza 6A proponowana cena wyjściowa dla organizacji pozarządowych to kwota 25zł. Była przeprowadzona rozmowa z dyrektorem MZBM, ponieważ miasto tam wynajmuje lokale i stawka tzw. „po kosztach” wyniosła 12zł. Tak została ona wyliczona i organizacje pozarządowe, które podpisują umowę z MZBM zawsze są proszone o to, żeby negocjować stawki, ponieważ te stawki są różnej wielkości. Raz w roku dyrektor MZBM do organizacji pozarządowych wysyła pismo, w którym zachęca do negocjacji. Jeżeli organizacja pozarządowa np. wyremontowała lokal, poniosła swoje koszty, zawsze jest szansa, żeby tą stawkę pomniejszyć, dzięki temu ta kwota zwolnienia organizacji pozarządowych, którą w konsekwencji płaci miasto wtedy jest obniżana.

Radny K. Dybich: Chciałby zaapelować, aby nie mylić warsztatu terapii zajęciowej z funkcją, którą ma pełnić tego typu świetlica, o ile każdy uczestnik WTZ mógłby być uczestnikiem takiej świetlicy, o tyle tylko niewielki procent uczestników świetlicy mógłby być uczestnikiem WTZ. Poprosił, żeby być merytorycznym, chociaż w tym standardzie minimum, żeby nie zaburzać pojęcia ustawowego i wynikającego z wielu lat doświadczeń pomocy społecznej, bo są obecne na posiedzeniu osoby, które w tym zakresie mają olbrzymie doświadczenie zarówno Pani Prezes Stowarzyszenia, oraz Pani Iwona, i mogą wesprzeć swoją wiedzą merytoryczną w tym zakresie.

Radny G. Jaszczura: Chciałem wyjaśnić, ta liczba 50, która tutaj padła, to wynika z czego, z zapotrzebowania, czy z planów Stowarzyszenia?

Przedstawiciel Stowarzyszenia odpowiedziała, że chętnych jest ponad 100 osób, ale ze względu na określone warunki lokalowe na razie Stowarzyszenie może się zająć 50 osobami.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień reasumując, Pani Ewa musi złożyć wniosek do komisji czynszowej wraz z określeniem terminu zakończenia definitywnie prac, udokumentowania, co już zostało zrobione. Taki wniosek musi zostać złożony, jest to niezbędne. Stowarzyszenie ma pełne poparcie ze strony Komisji. Możemy głosować wniosek koleżanki Zagajskiej, ale pewne procedury winny być spełnione.

Radny K. Dybich zapytał czego dotyczył wniosek radnej K. Zagajskiej?

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Jeżeli zostaną spełnione procedury

Radny K. Dybich: Czyli wniosek Komisji Zdrowia do komisji czynszowej.

Radna K. Zagajska: Nie Komisji Zdrowia do Pana Prezydenta.

Radny K. Dybich: Nie ma podstaw do takich wniosków.

Radna K. Zagajska: Nie wypowiadaj się, czy nie ma podstaw, ja wniosek złożyłam i proszę o przegłosowanie.

Radny K. Dybich: Jesteś manipulanką. Populistka i manipulanka.

Radna K. Chrobot uważa, że Komisja Zdrowia nie powinna wyręczać Stowarzyszenia.

Radna K. Zagajska wycofała swój wniosek.

Raport z wykonania gminnego przeciwdziałania narkomanii za 2015 rok – przyjęto do wiadomości.

Sprawozdanie z realizacji programu Dąbrowska rodzinka.pl za rok 2015 – przyjęto do wiadomości.

Sprawozdania z gminnego programu wspierania rodziny w Dąbrowie Górniczej za lata 2015-2017 – przyjęto do wiadomości.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poinformowała, że wpłynęły do Komisji uchwały w sprawie poparcia działań mających na celu utworzenia niezależnego Śląskiego Instytutu Onkologii w Gliwicach. Takie uchwały podejmują już poszczególne gminy. Gliwickie Centrum, podobnie jak Centrum Onkologii w Krakowie jest częścią Instytutu Onkologii w Warszawie, w związku z tym dyrekcja tego centrum w Gliwicach nie może samodzielnie podejmować decyzji, a ma z tego (powołuje się tylko na informację uzyskaną z programu telewizyjnego), wypracowane środki w części przekazuje do Instytutu Onkologii w Warszawie. Odpowiedź obecnego dyrektora jest taka, że 70 mln zostało przekazane właśnie do Centrum Onkologii. W związku z tym, czy Komisja udzieli również poparcia.

Radny Z. Piątek: Jeżeli udzielimy poparcia, to obniżymy wartość naszego Centrum Onkologii.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zauważyła, że jest mapa i gmina jest zaznaczona na tej mapie potrzeb.

Radny Z. Piątek: W październiku 2015 roku złożono nam deklarację, że jesteśmy na mapie, że już mamy kontraktowanie i to w osobie Pani Minister, Pani Beata Libera- Małecka. Tak było? Złożyła deklarację. Radny zaproponował, żeby zaprosić Panią Minister na Komisję, żeby się z tego wytłumaczyła.

Radny G. Jaszczura: Jako Poseł ziemi zagłębiowskiej.

Radny Z. Piątek: To było powiedziane publicznie i trzeba to wyjaśnić.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień powiedziała, że skoro jest wniosek, wówczas będzie się starać, żeby Panią poseł Beatę Małecką-Liberę zaprosić na posiedzenie Komisji.

Komisja nie poparła działań mających na celu utworzenia niezależnego Śląskiego Instytutu Onkologii w Gliwicach.

Następnie Przewodnicząca Komisji odczytała odpowiedź Ministra Zdrowia w sprawie zawarcia umowy na realizację świadczeń w Zagłębiowskim Centrum Onkologii. Z pisma wynika, że w resorcie zdrowia zostały opracowane mapy potrzeb zdrowotnych. Po opublikowaniu map NFZ podczas procesu planowania zakupu świadczeń zdrowotnych ma obowiązek uwzględnić wytyczne zawarte w mapach potrzeb. Tym samym o potrzebie zakupu poszczególnych rodzajach świadczeń opieki zdrowotnej decyzje podejmuje Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w oparciu o wytyczne w mapach potrzeb zdrowotnych.

Przewodnicząca uważa, iż należy znowu napisać pismo do Dyrektora Oddziału Wojewódzkiego NFZ, skonstruować pismo, które podda pod konsultację radnych.

Członkowie Komisji zaakceptowali propozycję.

Głos zabrała Przewodnicząca związków zawodowych Szpitala Specjalistycznego, którą pominięto w wolnych wnioskach. Poinformowała, że w najbliższy piątek odbędzie się Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego. W ocenie wszystkich związków zawodowych Szpitala jest to ostatnia szansa na porozumienie się z Dyrektorem Szpitala. Obecnie związki zawodowe podpisały protokół rozbieżności. Strona związkowa podtrzymuje swoje żądania, ale jednocześnie podkreśla, że ze strony Dyrektora Szpitala nie pojawiły się żadne konkretne propozycje dotyczące rozwiązania problemu. Dyrektor Szpitala nie podpisał protokołu rozbieżności.

Radny G. Jaszczura: Czy na tym oświadczeniu, które dotarło do Komisji p.o. Dyrektora jest napisane do kiedy ma urlop?

Przewodnicząca Komisji K. Stępień odpowiedziała, że nie jest napisane.

Przedstawiciel związków zawodowych poruszyła sprawę podwyżek dla części personelu, wyraziła niezadowolenie co do polityki płacowej prowadzonej od wielu lat w Szpitalu.

Przewodnicząca związków zawodowych uzupełniła wypowiedź koleżanki podkreślając, że związki zawodowe napotykają z drugiej strony na zdecydowany opór. Poruszyła kwestię oceny pracowników Szpitala przez Dyrektora. Nie ma dialogu, nie ma rozmowy, po drugiej stronie jest absolutna buta. Związki zawodowe bardzo wielką rolę przykładają do spotkania Wojewódzkiej Rady Dialogu. Liczą, że Dyrektor będzie obecny. Jeszcze raz podkreśliła, że jest to ostatnia szansa rozmów.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zauważyła, że jeśli chodzi o politykę płacową w Szpitalu, to Komisja nie ma kompetencji, żeby się angażować w takie sprawy, to jest li tylko sprawa pracodawcy, pracownika.

Radny G. Jaszczura: Chciałbym o kilka rzeczy się zwrócić, w tym do Pani Prezydent. Pierwsza sprawa, jak rozumiem, to Komisja jest kontynuowana to co Panie mówiły będzie zaprotokołowane. Druga sprawa, to chciałbym się odnieść do tego co Panie mówiły o spotkaniu z radnymi na terenie Szpitala, Pani Prezydent tam padło takie sformułowanie, szkoda, że Pani tam nie było, ponieważ wiedziałaby Pani o tych sprawach, które już tutaj Pani przedstawiła, o sprawach wynagrodzeń, między innymi padło stwierdzenie, że Pan Dyrektor zabronił pracownikom Szpitala udostępnienia jakiegos pomieszczenia radnym Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej na spotkanie. Sytuacja jest taka sama, jak przy radnym Harańczyku, czy ja mogę skończyć. Zabronił udostępnienia pomieszczenia na spotkanie z radnymi Rady Miejskiej, pracownikom Szpitala jest to karygodne. Pani Prezydent proszę to przyjąć do wiadomości, że miało to miejsce. Mam następną prośbę do Pani Prezydent o przekazanie tej informacji Panu Prezydentowi, któremu podlega, został przez niego powołany p.o. Dyrektora Pan Grzywnowicz. Prosiłbym także Pani Prezydent o przekazanie Panu Prezydentowi, że doszło do takiej sytuacji, że p.o. Dyrektora pan Grzywnowicz jest na urlopie wcześniej zaplanowanym, a jednocześnie wcześniej zaplanowana Komisja Dialogu Społecznego w Katowicach ma się odbyć i być może należało by podjąć ze strony Prezydenta Miasta Pana Zbigniewa Podraży, takie kroki, aby udało się ściągnąć Pana p.o. Dyrektora Szpitala Pana Zbigniewa Grzywnowicza, żeby w tym spotkaniu uczestniczył. Mam ogromną prośbę do Pani Prezydent, żeby Pani bardziej jak gdyby zaangażowała się w słowa bardzo ważne wypowiedziane przez Panie, o tym, że to są ostatnie czynności podejmowane przez związkowców w celu wyjaśnienia i polubownego rozwiązania sprawy, bo następnym etapem działań związkowych, tak jak ja się domyślam będzie strajk i referendum, a to się wiąże z kolejnymi, tak jak to było przy zamknięciu Oddziału Wewnętrznego i SOR-u, niebezpieczeństwami dla zdrowia mieszkańców naszego miasta.

Zastępca Prezydenta I. Krupa poprosiła o doprecyzowanie sprawy nieudostępnienia sali. Pani Prezydent powiedziała, że nie była zaproszona i prosi, żeby nie mieć do niej pretensji.

Radny G. Jaszczura: Nie mówiłem tego w formie pretensji, tylko w formie tego, żeby Pani wiedziała o czym była mowa.

Zastępca Prezydenta I. Krupa zapytała, czego zabronił Pan Dyrektor?

Przewodnicząca związków zawodowych zobowiązała się przedłożyć pismo, które wystosowały związki zawodowe do Dyrektora Szpitala w kontekście prośby, informując o spotkaniu z radnymi i pracownikami Szpitala i przedłoży pismo, które związki otrzymały w odpowiedzi.

Zastępca Prezydenta I. Krupa zapytała, czy Pan Dyrektor był informowany, że ta Komisja Dialogu Społecznego ma się odbyć, kiedy ta informacja do niego dotarła?

Przewodnicząca związków zawodowych wyjaśniła, że skoro związki zawodowe i Dyrektor nie potrafią się porozumieć na terenie Szpitala, to należy wykorzystać jeszcze jeden instrument, jakim jest Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego, dlatego wspólnie wystąpiono o spotkanie się w gremium dotyczącym rozwiązania problemu prowadzonego sporu zbiorowego. W odpowiedzi wpłynęła informacja na sekretariat Szpitala, że takie spotkanie odbędzie się 15 kwietnia.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zrozumiała, że informacja wpłynęła w momencie, kiedy Dyrektora nie było.

Radny G. Jaszczura: Swoją prośbę sformułowałem inaczej, żeby podjąć kroki ściągnięcia.

Przewodnicząca związków zawodowych powiedziała, że kilkakrotnie zwracała się do Pani Prezydent z prośbą o to, żeby problemy, o których wielokrotnie rozmawiały mogły być też usłyszane w obecności pracowników szpitala. Wielokrotnie otrzymywała informację, że kwestie pracownicze są do rozwiązania na terenie Szpitala z Dyrektorem, że Pani Prezydent nie jest zainteresowana takim spotkaniem, że my te problemy mamy rozwiązywać wspólnie. W takim układzie ponawia zaproszenie do Pani Prezydent, żeby przyjechała na teren Szpitala spotkać się z pracownikami.

Zastępca Prezydenta I. Krupa zapytała, co ma być tematem spotkania? W 2007 roku podczas strajku była i dostała nauczkę, kiedy zaczęła pełnić swoją funkcję, kiedy była pełna wiary, ufności, że będzie reprezentować. Spotkała się tam z obelgami, z upokorzeniem z jakim nigdy w życiu się nie spotkała. Pojechała tam w dobrej wierze. Dlatego poprosiła, żeby nie manipulować, bo wiadomym jest, że spotyka się chętnie. Zastępca Prezydenta podkreśliła, że nie jest pracodawcą i nie rozwiąże problemów płacowych. Zgadza się na prowadzenie mediacji, przy udziale profesjonalnego mediatora, bo to jest najśluszniesze i że nie ma żadnych pretensji do związków. Wie, że Dyrektor Szpitala zaproponował jej osobę, a związkowcy się nie zgodzili, później padła propozycja radnej Katarzyny Zagajskiej, też ktoś się nie zgodził. Jest profesjonalny mediator bardzo dobrze.

Radna K. Zagajska: Mediacje są zawsze fiaskiem, jeżeli nie ma konkretnej propozycji ze strony Dyrektora.

Zastępca Prezydenta I. Krupa powiedziała, że nie będzie ustosunkowywać się do czegoś w czym nie uczestniczy.

Radna K. Zagajska: Jako Prezydent od resortu zdrowia, ja się zastanawiam, nie ma wpływu na Pana Dyrektora, że podczas mediacji przedstawił swoją propozycję, jest Pani zwierzchnikiem.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Na Komisji Zdrowia mówiliście Państwo o tragicznej sytuacji Szpitala, o utracie płynności Szpitala.

Radna K. Zagajska: Okazuje się, że Dyrektor jest złym menedżerem Szpitala, o potraktowaniu pracowników dzisiaj się dowiedziałam.

Zastępca Prezydenta I. Krupa podkreśliła, że pracodawcą jest Dyrektor Szpitala i tak naprawdę stosunki pracownicze, wszystko to co wynika z prawa pracy to jest w kompetencji Dyrektora. Na pewno nie będzie w to ingerować, bo nie ma takiej mocy sprawczej, to nie jest też kompetencja Komisji i prosi o przyjęcie tego do wiadomości. Jest strona związkowa i bardzo dobrze, że związkowcy przychodzą i uczestniczą w posiedzeniach Rady Społecznej i w posiedzeniach Komisji Zdrowia, przedstawiają swoją sytuację. Teraz rozmowa jest zaocznie, nie ma Dyrektora i nie ma kto się do tego ustosunkować. Zapewniła, że na pewno to przekaże Panu Prezydentowi.

Przewodnicząca związków zawodowych stwierdziła, że Pani Prezydent zawęża problematykę Szpitala, odnosząc się tylko do sytuacji płacowej wiedząc, że w tym schemacie radni nie mają żadnych kompetencji. Jeżeli Pani słyszy medialnie informacje dotyczące nie tylko sytuacji płacowej, ale również jeżeli słyszy informacje dotyczące zagrożenia bezpieczeństwa pacjentów i pracowników, to Pani jako osoba nadzorująca nie robi w tym kierunku nic, to Pani powinna w mojej ocenie, bardzo przepraszam za swoją sugestię Pani Prezydent. Pani powinna przyjechać do Szpitala spotkać się, czy przeprowadzić rozmowę z Dyrektorem i dalej idąc przeprowadzić rozmowę z pracownikami Szpitala. Dlaczego podjęliśmy spotkanie z radnymi miasta Dąbrowy Górniczej, mianowicie dlatego, że Pani osobiście poddawała ten kierunek, że to Rada Miasta jest odpowiedzialna za politykę Szpitala, że to Rada Miasta, we własnych wypowiedziach, w spotkaniach z nami, i tą decyzję podjęliśmy dlatego, że Radni Miasta Dąbrowy Górniczej, w naszym rozumieniu są odpowiedzialnymi osobami i jeżeli wysłuchają problematykę jako jedyni do tej pory, problematykę nie tylko idącą w kierunku płac pracowników Szpitala, ale również wielu innych obszarów, o których usłyszeli na spotkaniu z pracownikami, to uważam, że są to jedyne osoby, które teraz zrozumiały na czym polega problem i wierzymy w to, nie tylko przedstawiciele związków zawodowych, ale również pracownicy Szpitala, że problematyka Szpitala będzie postrzegana przez pryzmat o wiele bardziej obszerny. Dlatego Pani dzisiaj kwestie dotyczące płac, że to jest oczywiście zadanie związków zawodowych, ale oprócz obszaru ważnego dla pracowników, są obszary zagrożenia bezpieczeństwa pracy pracowników, ale przede wszystkim zagrożenia bezpieczeństwa pacjentów. I o tym Pani Prezydent mówią ordynatorzy oddziałów, mówią lekarze, którzy się borykają z wieloma problemami, i mówią także ordynatorzy w takim kontekście, że Dyrektor Szpitala nie znajduje czasu i to również w odniesieniu do doktora Ch. Doktor wielokrotnie informował, były rozmowy między lekarzami, że czekał wiele miesięcy na to, żeby przedstawić problem interny. I takich kwestii na terenie Szpitala jest bardzo wiele. Zrozumcie Państwo, że my nie działamy tak, że atakujemy, tylko jesteśmy już na takim etapie, że my się nie cofniemy z drogi która pokazuje. Nie chcę oceniać zarządzania, bo się na tym nie znam, ale jeżeli do nas dochodzą problemy pracowników i pacjentów, to my będziemy siedzieć cicho i pokazywać i udawać, że jest wszystko okej. Po drugiej stronie nie mamy biznesowego partnera odpowiedzialności społecznej, nie mamy partnera, który rozumie problem pracowników i pacjentów Szpitala, nie wiemy co się dzieje z zachowaniem Dyrektora, bo ono coraz bardziej wychodzi po za ramy normalnego dialogu. Tego dialogu nie ma, jeszcze raz powtarzam, gdyby był dialog, to i byłby kompromis i były by rozwiązania, z którymi dzisiaj na pewno łatwiej by się pracowało, pracownikom Szpitala, łatwiejsza byłaby sytuacja pacjenta, ale również nie było by takiej medialnej kwestii, w stosunku do której też są zarzuty, ale proszę zrozumieć, że my już na tym etapie działać nie możemy.

Zastępca Prezydenta I. Krupa powiedziała, że zawsze mówiła, że podmiotem tworzącym jest Rada Miejska, nie Prezydent, gdyż on jest organem wykonawczym, podmiotem tworzącym jest Rada Miejska, więc na pewno w takim kontekście się wypowiadała. Jest bardzo zaniepokojona wypowiedzią Przewodniczącej związków zawodowych, że jest zagrożenie życia pacjentów i zagrożenie życia pracowników. To są bardzo poważne zarzuty stwierdzenie zagrożenie życia pacjentów, więc będzie rozmawiać z Panem Prezydentem, 18 kwietnia jest Rada Społeczna Szpitala i na pewno te wszystkie kwestie, które zostały zgłoszone będą wyjaśniane z Dyrektorem. Poprosiła, żeby nie formułować wypowiedzi, że się zaśladania Radą Miejską, bo faktycznie organem stanowiącym jest Rada Miasta i działa tylko w ramach swoich kompetencji. Nie może ingerować ani w sprawy płacowe, ani Rada nie może, to jest zastrzeżone tylko dla pracodawcy. Pokreśliła, że współpracuje z wieloma związkami

zawodowymi na terenie miasta, więc wie jaka jest rola związków, ale jedną rzecz poddaje pod rozważenie, Szpital jest w przededniu kontraktowania i nie wiadomo, czy to będzie konkurs. Strajki, sytuacja finansowa nie sprzyja naszej pozycji negocjacyjnej przy kontraktowaniu. W tej chwili w takim trudnym momencie, nie neguje żądań płacowych stawianych przez pracowników Szpitala, rozumie i wie w jakich przedziałach płacowych są wynagrodzenia i pań pielęgniarek, że jest to szczególnie dotkliwe pokrzywdzona grupa pracowników. Zgadza się, że są nierówności i należało by to rozwiązać tylko wszystko wymaga odpowiedniego czasu. Tylko, że ten moment i ten czas, kiedy będą stawać przed faktem ubiegania się o nowe kontrakty, czy też o renegocjowanie starych kontraktów to one na pewno nie będą sprzyjać pozycji Szpitala.

Przewodnicząca związków zawodowych powiedziała, że spór zbiorowy rozpoczął się w ubiegłym roku, gdyby była wola po drugiej stronie, dzisiaj nie byli by w tym miejscu, nie było by ewentualnego zagrożenia, gdyby była wola wspólnego kompromisu. Spór zbiorowy rozpoczął się w roku ubiegłym dokładnie jest już 6 miesięcy.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zapytała o zagrożenie życia pacjentów i doprecyzowanie w jakim zakresie.

Przewodnicząca związków zawodowych: W tej chwili kilka oddziałów szpitalnych, m.in. Oddział laryngologii po godzinie 15 nie ma lekarza dyżurnego. Czyli sytuacja, w której np. istniało by zagrożenie życia pacjenta, czy np. jakaś drobna sytuacja związana z konsultacją laryngologiczną, lekarza laryngologa na terenie Szpitala po godzinie 15 nie ma. Na SOR nie ma specjalisty. Do tej pory Oddział laryngologiczny pracował całodobowo zgodnie z zamysłem oddziału zabiegowego.

Zastępca Prezydenta I. Krupa zapewniła, że kwestie poruszone na Komisji wyjaśni z Dyrektorem.

Przewodnicząca związków zawodowych kontynuując: Informacja, którą podałam z niej się nie wycofuję, bo takie są sygnały ze strony oddziału. Uważam, że potrzebne jest spotkanie, bardzo merytoryczne spotkanie z przedstawicielami oddziałów, a szczególnie z lekarzami, którzy borykają się z wieloma problemami wynikającymi przede wszystkim z minimalizacji obsad lekarskich na poszczególnych oddziałach, w kwestiach dotyczących między innymi pracy anestezjologów, bo też są sygnały z tym obszarem działania Szpitala, przede wszystkim kwestie współpracy, czy anestezjologicznej w ramach Oddziału ginekologii i położnictwa, perinatologii, które obecnie działa na terenie Szpitala, bardzo potrzebna jest w tym zakresie dyskusja zwłaszcza z lekarzami. Ma nadzieję, że taka informacja się pojawi od lekarzy, jeśli o takie spotkanie wystąpić, dotyczące zabezpieczenia anestezjologicznego po godzinie 15 w oddziale Perinatologii Śląskiej, która w tej chwili działa na terenie Szpitala. Bardzo proszę Panią Prezydent, o to, żeby wystąpiła do ordynatora oddziału i zapytała w jaki sposób jest zabezpieczona praca oddziału ginekologii, w kontekście pracy oddziału anestezjologicznego.

Zastępca Prezydenta I. Krupa zapewniła, że wystąpi do Dyrektora, a nie do ordynatora, bo to nie jest jej kompetencja.

Przewodnicząca związków zawodowych: Proszę rozeznaczyć obszar związany z zabezpieczeniem, konkretnie chodzi o pracę lekarzy pracowników Oddziału anestezjologicznego Szpitala Specjalistycznego, którzy po godzinie 15 wielokrotnie muszą podejmować działania na terenie Szpitala, z racji występowania zagrożenia życia matki i dziecka.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień ma rozumieć, że są to pracownicy Szpitala?

Przewodnicząca związków zawodowych: Mamy takie sygnały, że środowiska lekarzy anestezjologów, że po godzinie 15, jeżeli są sygnały, że nie ma zabezpieczenia anestezjologa ze strony perinatologii śląskiej, wówczas lekarz, który jest na dyżurze w Oddziale intensywnej terapii, zabezpiecza Oddział perinatologii z racji procedury ratującej życie, w przypadku kiedy perinatologia takiego lekarza po godz. 15 nie zabezpiecza.

Radny G. Jaszczura: Chciałem się ustosunkować do wypowiedzi Pani Przewodniczącej i Pani Prezydent, ponieważ chciałem się przyłączyć do tego co Pani Przewodnicząca Elżbieta w bardzo skondensowany i prosty sposób wyłuszczyła. Nie uważam, że stanowisko związków zawodowych ogranicza się tylko do podwyżek płacowych, nie dużych w stosunku do tylko płac wielu pracowników, ale i czasu od kiedy nie było tych podwyżek np. 10 lat. Stanowisko jest wyważone wyraźnie Pani Przewodnicząca sugerowała, że jest gotowa do rozmów, a nawet ja zrozumiałem osobiście jako przedsiębiorca do ustępstw i byśmy gdzieś się spotkali. Dlaczego Pani Prezydent odbiera źle wypowiedź Pani Przewodniczącej, to się dziwię, tym bardziej, że były jakieś niesnaski, między nami, konkretnie z Panią Przewodniczącą Elżbietą, co do stosunku do Pana Dyrektora, a w tej chwili widzę, że Pani Przewodnicząca jak najbardziej właściwie prowadzi rozmowy i negocjacje. Niestety, Pani Prezydent, to Pani źle to odbiera. Oczywiście, że Rada Miejska odpowiada organizacyjnie za Szpital, ale przed chwilą Pani sama przyznała, że zwróci się do p.o. Dyrektora, który jej podlega i został powołany przez Prezydenta w 2008 roku, czyli jest od 8 lat p.o. Dyrektora, co też świadczy o tym, czy jest dobrym dyrektorem, czy jest nie dobrym, że nie decydujemy się na to, żeby on został pełnoprawnym dyrektorem. Abstrahując od tego, że jego odpowiedzialność prawna i wszelka jest taka sama. Jeżeli jest tak dobry, jak Pan Prezydent głosi na sesji, w rozmowach, w gazetach, w różnych lokalnych i nie tylko, w telewizji to przecież ten konkurs by wygrał w „cuglach”, myślę. Jeszcze raz przyłączam się do zdania Przewodniczącej i związków zawodowych w Szpitalu, które też były wyartykułowane na spotkaniu w zeszłym tygodniu i w tej chwili Pani Przewodnicząca naprawdę w skondensowany sposób wszystko wyłożyła i trudno było nie zrozumieć bardzo właściwego stanowiska związku.

Radna K. Zagajska: W kwestii uzupełnienia do Pani Prezydent, bo to co zostało zgłoszone przez Panią Przewodniczącą, to chciałam uzupełnić o to, że jak byliśmy na tym spotkaniu w Szpitalu, to również cała atmosfera, która nie jest od dziś, tylko trwa bardzo długo, ta napięta atmosfera, taka zła sytuacja spowodowana tym, że Dyrektor ucieka od problemu, albo bierze urlop, albo przez pół roku nie chce spotkać się z pracownikami, to wszystko ma wpływ na pracę tych osób. Ja widziałam, nie u jednej osoby, która tam uczestniczyła, czy to była pielęgniarka, czy lekarz łyż, te łyż leciały z oczu, gdyż te osoby nie są w stanie pracować w takich warunkach. Mało tego, jakby spojrzeć w interpelacje moje, gdzie nawet jeszcze nie byłam radną w komisji zdrowia w poprzedniej kadencji, to już były problemy, jeżeli chodzi o kierownictwo Szpitala. Dzisiaj dowiedziałam się, że nie tylko są problemy jako menedżera, ale też problemy w rozmowach, w stosunkach międzyludzkich, behawioralne można powiedzieć. Też zostałam tutaj przez Pana Dyrektora obrażona jak byłam w ciąży i stanęłam za pielęgniarkami, wówczas kiedy złożył pismo o zawieszeniu Oddziału ginekologiczno-położniczego.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej K. Stępień zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji
Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej

Krystyna Stępień